CENA 2.— Zł.

Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony: dzienny 556-53, 585-10, nocny 566-53
Sekretariat czynny w godz. 11—13

NAPRZÓD
Dziennik Socjalistyczny

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

ADMINISTRACJA
Kraków, Rynek Główny 30
Telefon: 585-10, wewn. 23
Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—15.

ROK 56 | Kraków, sobota 25 stycznia 1947 | NR 24

„Mamy ten sam punkt widzenia"
Generalissimus Stalin odpowiedział na pismo Bevina

LONDYN, 25. 1. (PAP). Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, że minister Bevin wystosował dnia 18 b. m. do Generalissimusa Stalina pismo, w którym oświadczył m. in.:

„Poczuwam się do wdzięczności za przyjazne przyjęcie, jakiego doznał w Moskwie szef imperialnego sztabu generalnego lord Montgomery. Z zainteresowaniem studiowałem sprawozdanie o jego rozmowach z Panem. Jesteśmy zaniepokojeni sugestią, którą Pan wysunął wobec niego, jakoby anglo-radziecki układ o sojuszu i współpracy powojennej mógł być uważany w Londynie za „zawieszony w powietrzu".

Następnie minister Bevin wspomina o artykule „Prawdy", któremu zarzuca mylną interpretację zdania swej mowy, wygłoszonej przez radio w dniu 22-go grudnia ub. roku. „W istocie powiedziałem — oświadcza min. Bevin — to samo, co powiedzieli inni główni alianci, a mianowicie, że popierają oni swą politykę na Organizacji Narodów Zjednoczonych".

W końcu minister Bevin podkreśla, że wnioski wysnute przez „Prawdę", jakoby brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych uważało traktat brytyjsko-radziecki za nieważny, są mylne.

Z kolei komunikat brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych przytacza odpowiedź Generalissimusa Stalina z dnia 23 stycznia b. r. w następującym brzmieniu:

„Muszę przyznać, że pańskie oświadczenie, iż Wielka Brytania nie jest związana w stosunku do nikogo żadnymi zobowiązaniami poza tymi, które wynikają z karty, wprawiło mnie w pewne zakłopotanie. Wydaje się mi, że takie oświadczenie bez odpowiednich wyjaśnień może być zużytkowane przez wrogów przyjaźni anglo-radzieckiej.

Jest dla mnie rzeczą jasną, że niezależnie od zastrzeżeń traktatu anglo-radzieckiego i niezależnie od tego, jak dalece te zastrzeżenia osłabiają znaczenie traktatu w okresie powojennym — istnienie traktatu anglo-radzieckiego nakłada zobowiązania na nasze kraje.

Te właśnie okoliczności miałem na myśli, gdy w dniu 17-go września 1946 roku w wywiadzie z Aleksandrem Werthem, korespondentem brytyjskim w Moskwie stwierdziłem, że „Związek Radziecki jest związany traktatem wzajemnej pomocy przeciwko agresji niemieckiej z Wielką Brytanią", t. zn. że ma on zobowiązania w stosunku do Wielkiej Brytanii, nie licząc zobowiązań wynikających z karty. Zresztą pański list, oraz oświadczenie rządu brytyjskiego całkowicie wyjaśniają sprawę i nie pozostawiają jakiegokolwiek pola do nieporozumień. Jasne jest obecnie, że Pan i ja mamy ten sam punkt widzenia odnośnie do traktatu anglo-radzieckiego, o którym wspomina specjalne oświadczenie rządu brytyjskiego, muszę powiedzieć, że jeśli ma się mówić poważnie o takim rozszerzaniu, to wówczas konieczna jets uprzednia zmiana traktatu, by usunąć zastrzeżenia, które ten traktat osłabiają.

Tylko przy zastosowaniu takiej procedury można by mówić poważnie o rozszerzeniu traktatu".

Prasa francuska oburzona tonem Schumachera

PARYŻ, 25. 1. (AFI). W całej Francji czwartkowe przemówienie leadera niemieckiej partii socjal-demokratycznej Schumachera wywołało oburzenie.

Dziennik komunistyczny „Humanite" zapytuje, czy Schumacher jest następcą Hitlera oraz stwierdza, że gdyby Goering i Goebbels żyli umieliby wyczuć tę paradoksalną sytuację, że partia socjal-demokratyczna realizuje ich testament polityczny.

Organ MRP „Aube" stwierdza, że mania wielkości opanowała Niemcy.

„Franc Tireur" cytując zdanie Schumachera, że Niemcy już spłacili swój dług pracą swoich jeńców wojennych oraz konfiskatami majątku niemieckiego zapytuje, czy tak łatwo zapomnieli oni o konfiskatach i deportacjach jakie stosowali w czasie wojny.

Papen przed sądem denazyfikacyjnym

NORYMBERGA 25. 1. (PAP). Przed 7 osobowym sądem denazyfikacyjnym rozpoczęła się w piątek rozprawa przeciwko b. kanclerzowi rzeszy Papenowi, uniewinnionemu przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny. Papen zasiadł pomiędzy swym adwokatem i synem Franzem. Żona i 3 córki oskarżonego przysłuchiwały się oskarżeniu uważnie z natłoczonej sali sądowej 50 stronicowemu aktowi oskarżenia.

Akt oskarżenia zarzuca Papenowi noszenie złotej odznaki partii hitlerowskiej, okazywanie pomocy przy dojściu Hitlera do władzy, następnie popieranie hitleryzmu oraz zajmowanie stanowiska w rządzie hitlerowskim.

Wychodzi się przy tym z założenia, że międzynarodowy trybunał wojenny, uniewinnił Papena jedynie w zakresie jego działalności w innych krajach, nie zajął się natomiast odpowiedzialnością Papena wobec Niemiec.

Sąd nie zgodził się z argumentami Papena i jego obrony, że sprawa winna być umorzona ze względu na brak kompetencji sądu. Przewodniczący Sachs odrzucił twierdzenie Papena, że nominalnie jest on mieszkańcem strefy francuskiej. Długi pobyt Papena w Norymberdze sprawił, że obecnie należy uważać Bawarię za jego stałe miejsce pobytu.

Proces Rzepeckiego dobiega końca

WARSZAWA, 25. 1. (ośl. wł.). W jedynastym dniu rozprawy przeciwko płk. Rzepeckiemu i tow. przesłuchiwano w dalszym ciągu świadków.

Jako pierwszy zeznaje świadek *Kaczmarczyk*, mówiąc na temat oskarżonego Muzyczki. Z kolei zeznawał św. Stebrzyński. Stwierdził on, że dążył do zorganizowania koła PSL i w tej sprawie skierował się do ministra Kiernika, który jednak nie objawił specjalnego zainteresowania. Na zapytanie prokuratora dlaczego równocześnie należał do WIN-u stwierdza świadek, że widział daleko idące zbieżności i dlatego uważał za stosowne należeć do obu ugrupowań.

Świadek przedstawia również swoją działalność na terenie wywiadowczym i usługi jakie z tego tytułu świadczył na rzecz obcego mocarstwa.

Jako następna zeznaje św. *Tomalak Irena.* Stwierdza ona, że została przychwycona na granicy z paczuszką zawierającą 20 rolek filmowych. Oświadcza jednak, że nie wiedziała co zawierała ta paczka.

Po wyczerpaniu listy świadków Sąd odrzucił wniosek obrony o powołanie dalszych świadków, motywując to faktem, iż te zeznania nie wniosą nic nowego.

Na tym zamknięto jedynasty dzień rozprawy. W następnym dniu prokurator wygłosi swe przemówienie oskarżycielskie.

Podziękowanie min. Bevina

Minister Bevin polecił ambasadorowi brytyjskiemu w Moskwie złożyć podziękowanie Generalissimusowi Stalinowi za jego „bardzo szczere i wielce pożyteczne oświadczenie".

Pierwsze zebranie klubu PPS

WARSZAWA, 25. 1. (SAP). W poniedziałek 3 lutego o godz. 11 w gmachu Centralnego Komitetu PPS odbędzie się pierwsze posiedzenie klubu posłów PPS.

Depesza prezydenta Bieruta do prezydenta Auriola

WARSZAWA 25. 1. (PAP). — Z okazji wyboru Wincentego Auriola — na prezydenta Francji, prezydent Bierut skierował następującą depeszę:

Jego Ekscellencja Pan Wincenty Auriol, Prezydent Republiki Francuskiej — Paryż.

Zechce Pan przyjąć Ekscellencjo, moje najlepsze życzenia z okazji objęcia wysokiego urzędu.

Pragnę zapewnić go o nadziejach, jakie pogląda Polska gwoli utrwalenia pokoju w tradycyjnej i szczerej przyjaźni, łączącej ją z bohaterskim Narodem Francuskim.

(—) Bolesław Bierut
Prezydent Krajowej Rady Narod.

Przed utworzeniem gabinetu włoskiego

RZYM 25. 1. (AFI). Włoski premier de Gasperi prowadzi w dalszym ciągu rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu. Rozmowy te toczą się bez przeszkód.

Niektórzy przedstawiciele partii wstrzymali swą definitywną odpowiedź do chwili porozumienia się z kierownictwem swych partii. Utworzenia rządu oczekuje się dziś wieczór, a najdalej jutro rano.

Nowy, czy nie nowy rząd w Grecji

ATENY 25. 1. (Reuter). W Grecji utworzony został nowy rząd na czele którego stanął przedstawiciel partii populistów (partii Tsaldarisa) Maksimos. Wicepremierem oraz ministrem spraw zagr. został były premier Tsaldaris. W skład rządu wszedł również Venizelos. Rząd reprezentuje siedem partii zasiadających w parlamencie greckim za wyjątkiem liberałów, którzy udziału w nim nie wzięli.

Prez. Truman konferuje z Marshallem

WASZYNGTON 25. 1. (PAP). Prezydent Truman odbył dłuższą konferencję z nowym ministrem spraw zagranicznych Marshallem. Omawiano wytyczne polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych w stosunku do Niemiec, Chin i Ameryki Południowej. Poruszone również było zagadnienie Palestyny.

Spór brytyjsko-egipski

LONDYN 25. 1. (Reuter). W egipskich kołach politycznych panuje przekonanie, że o ile rząd brytyjski do niedzieli nie zaakceptuje stanowiska Egiptu jako podstawy do dalszych rokowań w sprawie rewizji traktatu z 1936 r., to rząd egipski wycofa się z dalszych pertraktacji. Rząd egipski ma zamiar zwrócić się do ONZ z prośbą o rozpatrzenie sporu egipsko-brytyjskiego.

Polska dąży do jedności Europy

Tow. ambasador Lange na komisji społecznej ONZ

NOWY JORK, 25. 1. (PAP). W Nowym Jorku rozpoczęły się obrady stałych komisji przy radzie gospodarczo-społecznej ONZ.

Posiedzenie komisji społecznej zagaił dyrektor generalny do spraw społecznych przy ONZ minister Stańczyk, w zastępstwie sekretarza generalnego Trygve Lie.

Na posiedzeniu komisji gospodarczej podjęto dyskusję nad pracami ONZ na polu udzielania pomocy przy odbudowie państw zniszczonych przez wojnę.

Podczas dyskusji nad tym zagadnieniem zabrał głos w imieniu Polski tow. ambasador Lange, który podkreślił, że w [...] w Londynie Polska była jednym z inicjatorów projektu utworzenia specjalnej komisji gospodarczej dla Europy; podczas obrad Generalnego Zgromadzenia ONZ w Nowym Jorku Polska przyczyniła się w dużym stopniu do jednogłośnego przyjęcia uchwały przez wszystkich członków ONZ.

Wzywając do jak najszybszego stworzenia tej komisji, ambasador Lange oświadczył, że sukces jej będzie całkowicie zależał od tego, czy potrafi ona natychmiast przystąpić do odbudowy zniszczonych państw, zwracając uwagę, że w pewnych kołach na zachodzie istnieje tendencja do udzielenia pomocy tylko pewnej części Europy i stworzenia z tej części pewnej całości ekonomicznej i politycznej. Ambasador Lange podkreślił, że Polska dążyła i nadal dążyć będzie, aby Europa traktowana była jako całość.

Chilijska ekspedycja podbiegunowa

NOWY JORK 25. 1. (Reuter). — Statek „Iqui-que" należący do ekspedycji podbiegunowej zorganizowanej przez rząd chilijski dotarł do wyspy Deception położonej na południe od wysp Falklandzkich. Ekspedycja przystąpiła już do pracy i nawiązała kontakt z bazą meteorologiczną marynarki amerykańskiej.

Chili rości sobie pretensje do obszarów leżących w okolicach bieguna południowego pomiędzy 53 a 90 południkiem.

Proces przeciw wnukowi Lessepsa

PARYŻ 25. 1. (AFP). W Paryżu rozpoczyna się proces przeciwko wnukowi twórcy Kanału Sueskiego inż. Lessepsowi oskarżonemu o udzielenie pomocy Niemcom w usiłowaniu bombardowania Kanału Sueskiego.

W czasie wojny inż. Lesseps robił starania o oddanie mu do dyspozycji terenów w pobliżu Aleksandrety, które rzekomo miały być jego własnością, a które miał oddać dla pobudowania na nich baz wypadowych przeciwko Kanałowi Sueskiemu.

Dwugłos czechosłowackich polityków

Premier Gottwald:

Na posiedzeniu Centralnego Komitetu Czechosłowackiego Partii Komunistycznej wygłosił przemówienie premier czechosłowacki Gottwald, podkreślając, że Czechosłowacji udało się zjednać sobie w stosunkach międzynarodowych uznanie i szacunek, premier wyraził żal, iż stosunki ze słowiańską demokratyczną Polską nie zostały jeszcze ostatecznie uregulowane.

W części swego przemówienia poświęconej stosunkom panującym wśród czechosłowackiego frontu narodowego, premier Gottwald oświadczył, iż niestety wśród członków frontu narodowego spotyka się nierzadko elementy reakcyjne, które hamują pracę nad odbudową kraju. Elementy reakcyjne przeciwne są wytycznym czechosłowackiej polityki zagranicznej i czynią starania, aby Czechosłowacja wystąpiła ze wspólnego frontu narodów słowiańskich i sprzeciwiła się ustabilizowaniu zachodnich granic świata słowiańskiego na Odrze i Nysie.

Minister Nosek:

Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Nosek wygłosił w Pradze przemówienie, w którym podkreślił, że memorandum Czechosłowacji, przesłane konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie, zawiera żądanie przeprowadzenia pewnych poprawek granicznych na terytorium Saksonii i Bawarii, na obszarze 820 klm. kw.

Minister Nosek nadmienił również w swoim przemówieniu, że Czechosłowacja popiera żądania polskie, aby granica jej oparła się na zawsze o Nysę i Odrę.

Wzrost oszczędności w Związku Radzieckim

MOSKWA 25. 1. (PAP). Według danych ministerstwa finansów ogólna suma oszczędności zdeponowanych w bankach przez obywateli radzieckich wyniosła 11 stycznia 1917 r. ponad 12 miliardów rubli. W pierwszym roku wojny wkłady oszczędności wyrażały się sumą 6 miliardów 800 milionów rubli.

Wallace o wpływach liberalnych USA

NOWY JORK, 25. 1. (PAP). Henry Wallace, były minister handlu, obecnie wydawca tygodnika liberalnego „New Republic", wypowiedział w artykule wstępnym, który ukazał się w tym piśmie opinię, że ruch liberalny jest bardziej potrzebny w Stanach Zjednoczonych obecnie, aniżeli w innych momentach dziejowych, ponieważ reakcja dzięki swej polityce niewątpliwie doprowadzi do nowego kryzysu.

Wallace w swym artykule stwierdza, że posłowie republikańscy nadal wierzą, że kluczem do dobrobytu są niskie podatki, wysokie cła i wolność w osiąganiu nieograniczonych zysków przez wielki kapitał, zaznaczając, że posłowie republikańscy zawsze podświadomie wierzyli, iż należy kłopoty wewnętrzne przerzucać na barki zagranicy. Takie właśnie znaczenie mają wysokie cła, zwłaszcza jeśli są stosowane przez naród, który jest wierzycielem całego świata.

Polityka partii republikańskiej — pisze dalej Wallace — odbiła się na Stanach Zjednoczonych w roku 1930 w formie kryzysu, a w roku 1939 w formie wojny światowej. By nie dopuścić do powtórzenia się tego rodzaju wydarzeń, liberałowie muszą wysunąć pozytywny program, zabezpieczający pewne zatrudnienie i dobrobyt na froncie wewnętrznym, pokój gospodarczy w skali międzynarodowej, szerokie porozumienie ze Związkiem Radzieckim, dotyczące wszystkich zagadnień międzynarodowych, współpracę z liberalną Francją, Wielką Brytanią i Chinami.

Polityka finansowa nowego rządu francuskiego

PARYŻ, 25. 1. (PAP). Jak twierdzą w dobrze poinformowanych kołach finansowych, premier Ramadier przygotowuje się do energicznych posunięć w dziedzinie polityki pieniężnej dla wygrania „walki o ceny".

W swym wtorkowym przemówieniu programowym przed Zgromadzeniem Narodowym Ramadier stwierdził, iż po wyczerpaniu środków „psychologicznych" trzeba będzie użyć „mocnych środków technicznych".

Interpretując tę wypowiedź jako rządową deklarację gotowości użycia surowych środków, podkreśla się to, iż kierownictwo kredytów prywatnych, uprzednio należące do ministerstwa finansów, obecnie przeszło w ręce ministra gospodarki narodowej Andre Philippa, — który zyskał sobie przydomek „finansowego chirurga", jak przypuszczają, jednym z takich „operacyjnych" posunięć ma być wycofanie, przy częściowym zablokowaniu kont bankowych, banknotów 5000-frankowych, uważanych za główny środek obrotów czarnego rynku. W banknotach tych, szczególnie na prowincji, lokowana jest chętnie gotówka. Banknoty 5000-frankowe mają być wymienione na bony skarbowe, co stanowiłoby do pewnego stopnia pożyczkę przymusową.

Wersja, jakoby we Francji miała być zniesiona kontrola gospodarcza i przywrócona zupełna swoboda handlu wewnętrznego jest mało prawdopodobna, szczególnie, iż właśnie przeciwny takiej polityce Philipp jest doradcą premiera Ramadier w sprawach gospodarczych i finansowych.

Australia przedstawi swój punkt widzenia na konferencji zastępców ministrów

LONDYN, 25. 1. (Reuter). Na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie przedstawiciel Australii przedstawił punkt widzenia swego kraju na sprawę traktatu z Niemcami. Wyraził on pogląd, że w rozmowach wstępnych do traktatów winny brać stale udział wszystkie kraje, które brały udział w wojnie przeciwko Niemcom oraz że wszystkie komisje, jakie działają w Niemczech winny być przez te kraje obsadzone.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii — Strang oświadczył, iż zgadza się z poglądem australijskim.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego natomiast oświadczył, że wniosek australijski stoi w sprzeczności z zasadami ustalonymi przez radę czterech ministrów.

Zastępcy ministrów postanowili, że delegat kanadyjski przedstawi swój punkt widzenia nie w sobotę ale w poniedziałek.

LONDYN, 25. 1. (Reuter). Na piątkowym porannym posiedzeniu zastępców Ministrów Australia przedstawiła swój pogląd w sprawie traktatu pokojowego z Austrią. Na posiedzeniu popołudniowym imieniem swego rządu przemawiał przedstawiciel południowej Afryki.

Jakie są właściwe cele

wizyty b. prezydenta Hoovera w Niemczech

NOWY JORK 25. 1. (PAP). W przyszłym tygodniu uda się do Niemiec z inicjatywy prezydenta Trumana były prezydent Norbert Hoover. Oficjalnie oświadczono, iż zadaniem jego będzie zaznajomienie się z sytuacją żywnościową w amerykańskiej i brytyjskiej strefie okupacyjnej i zagadnieniami z tym związanymi. Były prezydent Hoover odwiedzi również amerykańską strefę okupacyjną w Austrii.

Korespondent dziennika „PM" pisze w związku z projektowaną podróżą:

„Misja Hoovera ma na celu nie tylko sprawy żywnościowe. Wiele rzeczy wskazuje na to, że podróż Hoovera jest częścią planu, który zaczął wyłaniać się w ciągu ostatnich kilku tygodni, szczególnie po ostatnich przemówieniach senatora Vandenberga i Foster Dullesa. Politycy ci nigdy nie ukrywali, iż nie zgadzają się z decyzjami konferencji poczdamskiej, które postanowiły ograniczyć niemiecki potencjał przemysłowy.

Pismo podkreśla, iż partia republikańska od samego początku sprzeciwiała się uchwałom poczdamskim i stale występowała w obronie przemysłu niemieckiego. Departament Stanu — pisze dalej „PM" — twierdził, iż nie wie nic o misji, która została powierzona Hooverowi i ministerstwo obrony narodowej zrzuca z siebie odpowiedzialność, wykazując, że inicjatywa wyszła z Białego Domu.

Dziennik „New York Times" podkreśla, że inicjatorem podróży Hoovera do Niemiec jest amerykański gubernator wojskowy w Niemczech — Clay. Zdaniem tego pisma, zadaniem Hoovera będzie zapoznanie się ze wszystkimi zagadnieniami gospodarczymi w obu strefach okupacyjnych.

Zdaniem pisma „Daily Worker" aczkolwiek Hoover ma oficjalnie zająć się tym, ile witamin i kalorii otrzymują Niemcy w zachodnich strefach okupacyjnych, jego prawdziwym zadaniem jest wywarcie pewnych wpływów na rokowania w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, które rozpoczną się 10 marca w Moskwie.

Brak rąk do pracy w Wielkiej Brytanii

LONDYN 25. 1. (PAP). Przemysł angielski odczuwa w chwili obecnej poważny brak robotników. Około 750 tysięcy robotników mogłoby znaleźć natychmiast zatrudnienie w przemyśle a około 30 tysięcy na roli. W poniedziałek ma się odbyć konferencja przedstawicieli wszystkich związków zawodowych, poświęcona tej sprawie.

Delegaci związków omówią ewentualność zatrudnienia w Anglii cudzoziemców, a przede wszystkim osób deportowanych, znajdujących się obecnie w obozach w Niemczech.

Kulisy angielskiej polityki wobec gen. Franco

Zainteresowanie się kapitału angielskiego półwyspem Pirenejskim zaczyna się od puczu wojskowego generała Prima, dokonanego w 1868 roku. Prim sprzedał wówczas kompanii angielskiej kopalnie miedzi w Rio-Tinto. 92 miliony pesetów, wyłożone przez Anglików, zaamortyzowało się im dwudziestokrotnie w ciągu 65 lat eksploatacji. Rio Tinto jest dziś trzecim z kolei producentem miedzi na świecie.

HISZPANIA W KIESZENI ANGLIKÓW

Od momentu tej pierwszej, tak korzystnej dla Anglików tranzakcji, najważniejsze gałęzie przemysłu hiszpańskiego dostają się powoli, ale systematycznie pod kontrolę londyńskiej City. Jeżeli zakupuje się w Hiszpanii ołów, węgiel, czy stal, jeżeli zamawia się tam gotowe wyroby przemysłowe, zawsze — bez względu na hiszpańską nazwę fabryk czy kopalń — jakiś angielski „gentlemane" napycha portfel dywidendami, płynącymi z Hiszpanii. Wielkie zakłady przemysłowe, jak np. „Constructora Naval", lub stocznie „Sotla y Azunar" są własnością kapitału angielskiego. Prawie wszystkie towarzystwa ubezpieczeniowe należą do kompanii angielskich. Akcje ich spoczywają w stalowych saifach londyńskiej City.

Wiedząc jednak, że rząd republikański przed rewoltą generała Franco, nie naruszył w niczym praw angielskich kapitalistów, trzeba szukać gdzie indziej motywów, które by usprawiedliwiały pomoc, udzielaną przez pewne koła angielskie faszystowskiemu [illegible] generała Franco. Gdzie indziej, ale niedaleko.

PO NITCE DO KŁĘBKA

Można szukać ich choćby wśród okoliczności towarzyszących ostatniej wojnie. W 1936 r. trust Rio-Tinto pomógł gen. Franco do zwycięstwa, dostarczając mu funtów szterlingów po kursie, równym połowie ceny giełdowej. Nieco później przyjęło Rio-Tinto do swego zarządu przedstawicieli niemieckiego trustu elektryczno-chemicznego „Metallgesellschaft", związanego interesami z „Federazione Industriale Italiana", bratnim trustem włoskim, założonym przez Mussoliniego. Kapitan Littleton, minister w rządzie Churchilla, oraz Sir Walter Gardner, zasiadali przy wspólnym stole dyrekcyjnym przedsiębiorstwa „European Pyrite Co" z panami: Dr Anschlagerem i Hilngersem. „European Pyrite Co" posiadało wyłączność sprzedaży surowców wydobywanych w Rio-Tinto.

Z drugiej strony, w zarządzie towarzystwa „Union Espagnole d'Explosifs", które kontroluje wydobycie i rozprowadzenie wszelkich minerałów o znaczeniu wojennym, figurują takie „hiszpańskie" nazwiska: E. J. Barlow, Dr Anschlager, Pierre Chalbaud.. Wszyscy oni dzielą się solidarnie i zgodnie dochodami wojennymi, których rząd generała Franco strzeże pieczołowicie, jako dochodów nadzwyczajnych.

BRAK 770 PRZEDSIĘBIORSTW

Ale i to nie wyjaśnia wszystkiego. Pozostaje jeszcze historia kapitałów niemieckich zainwestowanych w Hiszpanii. Z 4.800 towarzystw akcyjnych zarejestrowanych w Hiszpanii, 1.100 kontrolowanych było przez kapitał niemiecki. Przed niewielu tygodniami rząd hiszpański generała Franco opublikował listę 330 towarzystw, które jako poniemieckie, mają być oddane do dyspozycji aliantów. A co z pozostałymi 770? Są one rzekomo w rękach hiszpańskich. Na przykład zakłady przemysłowe „Fefasa". Zostały one założone przez niemiecki trust „Phrix Werke" w Hamburgu, przejętym przez aliantów w ramach odszkodowań wojennych. Razem z trustem niemieckim wpadło do kieszeni Anglików 180 milionów pesetów w złocie, stanowiących równowartość „hiszpańskich" zakładów przemysłowych „Fefasa".

TAJEMNICA WYJAŚNIONA

Wreszcie historia niemieckich patentów. Przed samym zakończeniem wojny, pewne przedsiębiorstwa niemieckie — Daimler, Benz, Heinkel, Messerschmidt — przeniosły w ostatniej chwili swoje patenty i plany konstrukcyjne do Hiszpanii, gdzie sprzedały je towarzystwom akcyjnym, stanowiącym w 50% własność akcjonariuszy angielskich. Ten drobny fakt wyjaśnia, że takie przedsiębiorstwa, jak np. „Automobiles Nationał" lub „Fundacion de Investigaciones Metalurgicas S. A." nie znalazły się na liście, opublikowanej przez generała Franco, i że w laboratoriach tych zakładów pracują do dzisiaj niemieccy technicy i inżynierowie.

CENA KUL I DYNAMITU

Jak długo sprawy tak będą się miały, Franco będzie drwić sobie z uchwał ONZ. Cóż to szkodzi, że dziesiątki i setki tysięcy żołnierzy angielskich zabitych zostało kulami, produkowanymi z miedzi Rio-Tinto, że rozszarpanych zostało wybuchami pocisków i min, naładowanych dynamitem towarzystwa „Explosifs Espagnols", jeżeli cena tych kul i dynamitu wypłacana była w gotówce, regularnie i sumiennie, do rąk angielskich akcjonariuszy?

b. k.

Echo zbrodni na tow. Liebknechcie

Przed 28 laty, w styczniu 1919, dwaj wielcy socjaliści niemieccy, Karol Liebknecht i Róża Luksemburg, zostali bestialsko zamordowani przez niemieckich militarystów, którzy już wtedy czynili przygotowania do ponownego [illegible]

Jeden z morderców, były porucznik marynarki Ulrich von Rueltgen, został swego czasu uniewinniony przez sąd wojenny, któremu przewodniczył osławiony generał von Canaris, późniejszy szef wywiadu Wehrmachtu i jeden z autorów planów napaści hitlerowskiej na Polskę.

W roku 1938 von Rueltgen, zwracając się w jakiejś sprawie do niemieckiego ministerstwa lotnictwa, powołał się na swoje „zasługi" — przypominając, że to on oddał strzał, który zabił Karola Liebknechta.

Jeden z siostrzeńców zamordowanego, żyjący w Szwajcarii, opublikował ostatnio w prasie niemieckiej list otwarty, w którym podaje te fakty do wiadomości publicznej i żąda ukarania zbrodniarza.

Jak donoszą, Ulrich von Rueltgen został ujęty w amerykańskiej strefie okupacyjnej i ma stanąć przed sądem w prowincji Hesse.

Morderca kanclerza Erzberga został przed kilkoma tygodniami zwolniony przez sąd niemiecki, mimo, że przyznał się do winy. Jako pretekst służyło — hitlerowskie prawo o amnestii.

Sprawiedliwość niemiecka, jak widać, nawet w swej obecnej „demokratycznej" szacie nie budzi zaufania. — Morderca Liebknechta stanąć powinien przed sądem międzyalianckim, gdzie żadne kruczki prawne nie uratują go od stryczka.

Niepotrzebna lekcja

W artykule zamieszczonym w amerykańskim piśmie „P. M.", były burmistrz Nowego Jorku i towarzysz broni zmarłego prezydenta Roosevelta, La Guardia, podkreśla z naciskiem, że polska ordynacja wyborcza pozwala wszystkim partiom, a także niezależnym kandydatom na wystawienie własnych list przez wypełnienie podania, podpisanego przez 100 wyborców. Tymczasem — dodaje La Guardia — w stanie Nowy Jork potrzeba aż 3.000 podpisów dla niezależnego kandydata do Kongresu."

Tyle Amerykanin o amerykańskiej ordynacji wyborczej. Ze swej strony chcielibyśmy tylko przypomnieć, że na podstawie tej samej amerykańskiej ordynacji wyborczej miliony murzyńskich obywateli USA całkowicie są pozbawione prawa głosowania.

Nie możemy także nie wspomnieć, że ordynacja wyborcza w Indiach („perła w koronie króla angielskiego") sprawia, iż zaledwie 2 do 3 procent mieszkańców tego olbrzymiego kraju korzysta z prawa udziału w wyborach do Zgromadzenia, mającego zadecydować o przyszłości Indii

O amnestię i weryfikację b. Akowców prosi delegacja studentów Tow. Premiera

Jak już donosiliśmy tow. Premier E. Osóbka-Morawski przyjął na audiencji w Prezydium Rady Ministrów delegację Bratnich Pomocy wszystkich wyższych uczelni w Warszawie.

Przedstawiciele Młodzieży Akademickiej w czasie audiencji zwrócili się do Premiera z prośbą o wszczęcie kroków umożliwiających rozpoczęcie normalnego i legalnego życia tym wszystkim studentom, którzy zdezorientowani wypadkami politycznymi i chaosem powojennym zeszli z właściwej drogi, prowadząc niekiedy w najlepszej wierze działalność antyrządową. Delegacja przedstawia w związku z tym szereg konkretnych postulatów, odnoszących się do zagadnienia byłych żołnierzy AK — studentów, z różnych przyczyn ukrywających się, oraz sprawy ewentualnej amnestii.

Tow. Premier odniósł się przychylnie do postulatów młodzieży.

[illegible]

Kurier Popularny:

„Przekonaliśmy wyborców. Nasz autorytet i zaufanie, jakim cieszymy się od dziesiątek lat w masach polskiego proletariatu, nie tylko nie ucierpiały, ale wzrosły, nabrały znowu żywych, właściwych kolorów. Kandydaci socjalistyczni na posłów stanęli przed wyborami bez obiecanek. Bez malowideł i fantastycznych wizji, zapowiadających cuda. Powiedzieliśmy, którędy wiedzie pewna droga do dobrobytu".

Polska Zbrojna:

„Nie wiemy jeszcze, jak czynniki oficjalne zagraniczne ocenią pozytywne głosy o wyborach polskich zaokonniej większości korespondentów. Jedno jest pewne. Obecność wielkiej liczny obserwatorów zagranicznych podczas wyborów w Polsce niechybnie przyczyni się do rozwiania oparów wrogiej propagandy, jakie się zebrały nad Polską.

Robotnik Pomorski:

„W Krajowej Radzie Narodowej PSL dysponowało przed powstaniem Nowego Wyzwolenia 53 mandatami. — W trakcie rokowań o blok wszystkich stronnictw jakie — z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej — toczyły się w ciągu kilku miesięcy 1946 r. — proponowano Mikołajczykowi tę samą liczbę posłów, jaka przypadłaby dla każdej z partii robotniczych. Odrzucając zgodną współpracę dla dobra narodu — PSL wybrało walkę wyborczą i zamiast 100 mandatów — musi się obecnie zadowolić 28 osobową reprezentacją w parlamencie".

Dziennik Gospodarczy:

„Powojenna inteligencja polska nie jest oportunistyczna.

Nie ulega wątpliwości, że w dniu 19 stycznia zdecydowana większość tej inteligencji głosowała za Blokiem Demokratycznym świadomie.

Drogi myślenia były różne, ale wnioski te same; a mianowicie:

Inteligencja polska jest za pokojem, a przeciw wojnie.

Inteligencja polska widzi w zasadach naszego ustroju wewnętrznego i w zasadach jego polityki zewnętrznej jedyną rękojmię spokoju wewnętrznego i pokoju na zewnątrz.

Inteligencja polska rozumie, że jest w interesie odbudowy kraju, oraz w interesie ilościowego i jakościowego odrodzenia się narodu, utrwalenie istniejącego ustroju.

Jest rzeczą znamienną, że za Blokiem Demokratycznym głosowała spora część naszej inteligencji katolickiej, szczerze wierzącej i praktykującej.

Tak jest. Jeśli inteligencja polska kiedykolwiek rozumowo przemyślała, a w sumieniu głęboko zważyła swoją decyzję polityczną, to uczyniła to na pewno minionej niedzieli.

Uczyniła to z wielkim dla Polski pożytkiem".

USA przed kryzysem

Kapitał amerykański w ofensywie

przeciw klasie robotniczej

Jak donosi prasa — nowy, z większością republikańską — Kongres Stanów Zjednoczonych A. P. szerokim frontem występuje przeciwko resztkom rooseveltowskiego ustawodawstwa pracy, jednego z elementów „New Dealu" (Nowego Ładu).

Demokratyczny prezydent USA. Truman — mimo, iż trudno go nazwać kontynuatorem jego wielkiego poprzednika, a śmiało nazwać można niezupełnie świadomym pionkiem w rękach wielkiego kapitału — nie odważył się na tak drastyczne antyrobotnicze posunięcia, na jakie chce pójść większość republikańska Kongresu.

Prezydent Truman przerażony akcją strajkową robotników, pod naciskiem kapitału, gotów był ograniczyć prawa robotnicze. W swym orędziu na otwarciu Kongresu — wyraźnie o [illegible]niczeniach tych mówił. Ale mimo wszystko nie odważył się, czy też nie chciał posunąć się tak daleko, jak zrobili to kongresmani.

W ciągu jednego tygodnia wpłynęły projekty, które zdystansowały Trumana.

Jeden z tych projektów przewiduje przedłużenie okresu pomiędzy ogłoszeniem strajku, a jego rozpoczęciem.— Inny tak normuje grzywny, które można nakładać na Związki Zawodowe, że groźiby [illegible] mogło finansowe zniszczenie.

Równocześnie republikanie przeciwstawiają się żądaniom Związków Zawodowych — zapłaty za godziny nadliczbowe, chcą znieść instytucję zakładów pracy dostępnych tylko dla członków Związków Zawodow. itd. itd.

A co najważniejsze, chcą oni uniemożliwić Związkom Zawodowym przeprowadzanie jednolitych akcji, jak np. strajk powszechny — w drodze ustawy, która zezwala na strajk tylko w tych przedsiębiorstwach w których wybuchł zatarg.

Sytuacja jest groźna. Nie chcemy na tym miejscu komentować istoty politycznej ataku na Związki Zawodowe i świat pracy. Chcemy jednakże zastanowić się nad gospodarczymi przyczynami i ew. skutkami sytuacji, która powstać może, gdy republikanie przeprowadzą swoje projekty.

Przyczyny są zrozumiałe. Wielki kapitał amerykański źle [illegible] czuł w szczegółach nałożonych mu przez „New Deal". Aczkolwiek Roosevelt nie był ani socjalistą, ani też nie „socjalizował"; czy też „komunizował" — [illegible] sunął jednak, że władztwo kapitału nie może być nieograniczone.

W ramach rooseveltowskiego ustawodawstwa pracy — robotnicy uzyskali, jak na amerykańskie warunki — poważne dość przywileje. Przemysłowcy zaś acz niechętnie — musieli zyskami swymi specjalnie w okresie wojny — dość poważnie dzielić się z państwem, nie mogąc równocześnie bez ograniczeń podnosić cen, które były kontrolowane.

Gdy po śmierci Roosevelta skończyła się wojna, gdy ustały, a przynajmniej zmniejszyły się znacznie dostawy wojenne, gdy trzeba było przeprowadzać kosztowne przejście [illegible] przemysł pokojowy — przemysłowcy przyzwyczajeni do wojennych zysków — postanowili zmusić Trumana do zniesienia kontroli cen, redukcji podatków i przewidując, co się zresztą sprawdza, reakcję strajkową robotników, złamać ich opór w drodze odpowiednich ustaw. Trudu wielkiego z tym nie mieli. Kontrola cen jest już niemal całkowicie zniesiona — ceny skaczą w górę. Podatki, raz jeszcze utrzymane, przy republikańskiej większości Kongresu będą wkrótce zredukowane. Ustawy antyrobotnicze są w robocie.

Kapitałowi amerykańskiemu zdaje się, że poprzez nacisk na płace robotnicze i podniesienie cen uda im się zmniejszyć koszta własne i powiększyć rozpiętość pomiędzy nimi a ceną towaru. Jest to rachunek słuszny — buchalteryjnie. Ale kapitaliści zapominają o tym, że obniżka pensji lub nawet utrzymanie ich na dotychczasowym poziomie—przy bez przerwy rosnących cenach oznacza zmniejszenie realnej wartości płac, a więc skurczenie się zdolności nabywczej świata, który ostatecznie decyduje o popycie rzeczywistym na wewnętrznych rynkach towarowych.

Im mniejszy popyt — tym mniejsze obroty i zyski. Przemysłowcy już — w chaosie rosnących cen — przeliczyli się. Gromadzą się towary, na które w USA. jest ciągle mniej nabywców. A zagranicą — zagranica jest uboga, trzeba jej pożyczać, aby mogła stać się odbiorcą towarów amerykańskich—a polityka każe znów pożyczać tylko „sympatycznym" dla kapitału amerykańskiego krajom.

Wallace, i nie tylko on zapowiadał, że zwycięstwo wyborcze republikanów — to kryzys. Mechanika powyżej przedstawiona [illegible] typowa dla okresu przedkryzysowego. Nawet amerykańska prasa kapitalistyczna — nie może zataić tego przed swoim społeczeństwem — choć w okresie wyborów zapowiadano republikańską „prosperity".

R. Lessel.

Lotnisko — gigant

Jak się dowiadujemy, rozpoczęto budowę pod Nowym Jorkiem lotniska olbrzyma. Lotnisko to oddalone 21 km [illegible] centrum miasta Nowego Jorku po[illegible] już jest jedną [illegible] i przystępuje się do budowy kolei podziemnej, przeznaczonej wyłącznie do obsługi tego lotniska. Będzie ona posiadało 12 dróg startowych o łącznej długości 27 km, 48 hal hangarowych. Po całkowitym wykończeniu będzie przyjmowało 6 samolotów na minutę. Przewidywany jest ruch 30 000 [illegible] dziennie i 50.000 kg poczty i przesyłek. Największe towarzystwa lotnicze budują już tam swoje hangary. Gospodarzem i właścicielem tego lotniska jest Zarząd Miejski Nowego Jorku. Warto jeszcze zaznaczyć, że lotnisko to jest zbudowane na terenach dawnych mokradeł.

* * *

Kto szybciej

(Lak) Amerykańskie zakłady Douglasa zbudowały samolot rakietowy, który osiągnie prawdopodobnie szybkość 2.400 km na godzinę i będzie latał na wysokości 60 km nad ziemią.

Rzeczy ciekawe

Różne właściwości łez

[illegible] służą nie tylko do wymuszenia nowego kapelusza [illegible] futra. Mają one poza tym funkcję czysto fizjologiczną, utrzymując powierzchnię gałki ocznej w stanie stałej wilgotności i wypłukując obce ciała, które się do oka przypadkiem dostały.

Obecnie wykryto i inne działanie łez. Jeżeli mianowicie do pożywki niektórych bakterii dodać łez, to kultura tych bakterii przestanie się rozwijać i wreszcie zamiera zupełnie. Działania tego nie można przypisać samej zawartości soli w płynie łzawym, przyjmuje się więc, że czynnikiem działającym antyseptycznie jest nowoodkryta substancja lizozym, która zapobiega również zapaleniom błony śluzowej oka.

Indyjskie dziwactwa

W północnym Meksyku żyje szczep Indian, który jest już na wymarciu, — ostatnio bowiem naliczono ich tylko 100 osób. Przeciętny wiek tych Indian, żyjących w wielkim ubóstwie, wynosi około 28 lat. Kto dożyje tego wieku, uważa, że skończył już pielgrzymkę ziemską.

Istotnie, wśród całego szczepu znaleziono tylko trzech mężczyzn, którzy liczą po 30 lat. Również i wiek kobiet na ogół nie przekracza lat 25.

*

U pewnego szczepu Indian młodzieniec po dojściu do dojrzałości, poddać się musiał straszliwej próbie wytrzymałości, zanim został przyjęty do społeczności osób dorosłych. Mianowicie na skórze jego nacinano pasy, przez które przewlekano sznury i na nich wieszano ofiarę na drzewie po obciążeniu mu nóg czaszkami bawolimi. Następnie wprawiano ciało w ruch obrotowy i pozostawiano „kandydata na mężczyznę" aż do zupełnego omdlenia.

Gdy pod wpływem męczarni młodzieniec nie umarł — zdejmowano go z drzewa, cucono i w uroczysty sposób zaliczano do dorosłych.

TUR kształci swoich działaczy

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego w swej działalności oświatowo-kulturalnej spotyka się z poważnym brakiem wykwalifikowanych kierowników i instruktorów świetlicowych. Trudności stąd wynikłe stara się TUR usunąć przeszkalając swych działaczy [illegible] specjalnych kursach.

W Łodzi [illegible] okresie od 1 listopada do 18 grudnia odbył się pierwszy ogólnopolski kurs dla kierowników świetlic robotniczych. Słuchaczami kursu byli przedstawiciele świata pracy, przybyli [illegible] wszystkich stron kraju.

Oprócz zagadnień praktycznych — związanych z pracą w świetlicy, z organizowaniem zespołów muzycznych, sportowych i t. p., z techniką pracy umysłowej, wykłady obejmowały szereg przedmiotów teoretycznych i ideologicznych.

W czasie trwania kursu słuchacze nawiązali kontakt z organizacjami społecznymi i brali żywy udział w życiu kulturalnym i społecznym miasta.

Mimo krótkiego okresu trwania kursu [illegible] osiągnięto bardzo dobre rezultaty. Zarząd Główny TUR postanowił w dalszym ciągu kontynuować pracę szkoleniową na kursach tego typu i prowadzić sześciotygodniowe turnusy w dwutygodniowych odstępach.

W związku z tym dnia 10 stycznia b. r. również na terenie Łodzi rozpoczął się drugi kurs. Plan zajęć i wykładów pokrywa się całkowicie z planem turnusu pierwszego.

Nowy numer „Przeglądu Socjalistycznego"

Styczniowy numer „Przeglądu Socjalistycznego" cechuje różnorodność tematyki. „Przegląd" omawia zagadnienia teoretyczno-partyjne, społeczne, gospodarcze, prawnicze i literackie.

Jan Topiński w artykule „O nowy program naszej partii" podejmuje inicjatywę zrewidowania programu partyjnego i przystosowania go do aktualnych potrzeb. Partia po okresie walki i po okresie reorganizacji powojennej, stanęła dziś na mocnych podstawach. Zwycięstwo wyborcze, regulujące na szereg lat stosunki polityczne w kraju, stworzyło okres stabilizacji dotychczasowych osiągnięć — zagadnienia te nie zawsze znajdują swoje odbicie w programie partyjnym.

Antoni Pokorski pisze o odrębności polskiej rewolucji, zwracając uwagę, że została ona dokonana w interesie nie jednej, ale wielu klas społecznych, co stwarza konieczność znalezienia kompromisu między tymi klasami.

Zastanawiając się nad strukturą gospodarczą Polski, Tadeusz Dietrich dochodzi do przekonania, że najistotniejsza jej cecha, która ją wyróżnia od innych systemów gospodarczych, jest jej wielotorowość, ściśle wielosektorowość. W rezultacie analizy naszej gospodarki autor dochodzi do wniosku, że dokonany przełom nie wymaga poszerzenia, a ugruntowania zdobyczy, oraz że t. zw. klasy pośrednie, związane dawniej z ustrojem kapitalistycznym, coraz wyraźniej związują się z nowymi ośrodkami społecznymi.

Jedność świata pracy wymaga usunięcia podziału na pracowników umysłowych i fizycznych, usunięcie tego podziału w ustawodawstwie społecznym będzie poważnym krokiem w kierunku scementowania tej jedności — taką tezę wysuwa w artykule „Czy słuszny jest podział na pracowników umysłowych i fizycznych"? — R. Jabłonowski.

Kazimierz Czachowski daje bardzo potrzebną próbę bilansu powojennych osiągnięć literackich w Polsce.

Bogaty dział not, dotyczących zagadnień krajowych i międzynarodowych, uzupełnia ciekawy numer.

W dziale „Z życia Partii" znajdujemy dane, dotyczące okresu propagandowego Partii. Akcja werbowania nowych członków dała jak najlepsze rezultaty. Liczba pół miliona została już przekroczona w połowie grudnia, [illegible] 1 stycznia liczba członków PPS [illegible] chodziła już do 600.000. W ROKU 1947 ZREALIZUJEMY MILIONOWĄ PARTIĘ.

Dalsza likwidacja banków prywatnych

W wykonaniu uchwały Rady Ministrów z kwietnia 1946 roku o pozbawieniu 16 banków koncesji i wprowadzeniu ich w stan likwidacji, skierowano już do sądów okręgowych w różnych miejscowościach 10 wniosków o mianowanie likwidatorów następujących banków: Bank Cukrownictwa S. A., Powszechny Bank Kredytowy S. A., Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A., Bank Zachodni S. A., Bank Towarzystw Spółdzielczych S. A., Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, Bank Amerykański w Polsce S. A., Międzynarodowy Bank Handlowy S. A., Wileński Prywatny Bank Handlowy, [illegible] Bank Kwilecki, Potocki i S-ka S. A.

Dalsze prace w tym kierunku zmierzają do likwidacji 23 domów bankowych i 22 kantorów wymiany.

Nowa żyła złota

W związku z nowymi odkryciami żył złota w okręgu Whitianga, spodziewają się tutaj nawrotu „najpiękniejszych złotodajnych czasów" Nowej Zelandii.

Całe rzesze ludzi uzbrojonych w szufle i kilofy ciągną z kwitnących kiedyś zakładów płukania złotej rudy do miejsca, gdzie odkryto nową żyłę złota.

Dotychczas jeszcze nie ma wyników analizy wydobytych prób kruszca.

Polska i interes Stanów Zjednoczonych

Delegacja amerykańskich związków zawodowych, która spędziła 3 miesiące w Polsce i powróciła do Stanów Zjednoczonych na krótko przed wyborami w Polsce, oświadczyła, że oskarżenia wysunięte w niektórych odłamach prasy amerykańskiej przeciwko wyborom w Polsce są bezwzględnie nieuzasadnione.

Członkowie delegacji wystosowali we wtorek sprawozdanie do Albricka, szefa wydziału Europy Zachodniej w Departamencie Stanu, stwierdzając, że wolność słowa, religii i prasy jest absolutnie zapewniona w Polsce.

W sprawozdaniu delegacji dodają, że kłamstwem jest twierdzenie, jakoby armia radziecka okupowała, czy też kontrolowała Polskę. W zakończeniu delegacja podkreśla, że w interesie Stanów Zjednoczonych leży udzielenie Polsce dostatecznych kredytów na zakup potrzebnych do odbudowy kraju materiałów i sprzętu.

"Społem" powiększa swój fundusz udziałowy

Prezydium Zarządu „Społem", Związku Gospodarczego Spółdzielni, zdecydowało przyznać wszystkim spółdzielniom które złożyły deklaracje przystąpienia do „Społem" przed 1 stycznia b. r. 1% rabatu od towarów kupionych lub dostarczonych „Społem" w roku 1946, za wyjątkiem towarów monopolowych i UNRRA. Rabaty te zaliczone zostaną na rachunek udziałów spółdzielni w „Społem".

Powyższa inicjatywa „Społem" wskazuje spółdzielniom drogę powiększenia liczby członków i wzmocnienia więzi gospodarczej między spółdzielniami i ich członkami. Mimo [illegible] prowadzenia w roku ubiegłym kontroli zakupów członkowskich, spółdzielnie powinny zdobyć się na przyznanie członkom i stale kupującym nieczłonkom pewnych [illegible] które stałyby się dodatkowym [illegible] materialnym [illegible] niem do organizacyj spółdzielczych i przyczyniły się do lojalności w zakupach.

Czy szkołom zawodowym zabraknie nauczycieli

Z wielkim zadowoleniem powitało nauczycielstwo i ogół społeczeństwa podwyższenie uposażeń nauczycieli oraz zniesienie opłat Komitetów Rodzicielskich na rzecz nauczycieli. Jest to wielki krok naprzód nie tylko w [illegible] zaspokojenia potrzeb materialnych nauczycielstwa, lecz także realizacji bezpłatnego nauczania.

Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na fakt, że podwyższenie płac nauczycielskich dotyczy jedynie nauczycielstwa podlegającego Ministerstwu Oświaty. Wielkie natomiast rzesze nauczycieli pracujące w zakładach kształcenia i dokształcenia zawodowego przy Min. Przemysłu nie zostały objęte podwyżką płac.

Należy sobie uświadomić, że nauczyciele podlegający [illegible] mają ściśle i dokładnie [illegible] nowisko i we własnym pojęciu są [illegible] czują się tradycyjnie [illegible] stwem związani.

Jeśli wbrew temu wszystkiemu można było dotychczas pozyskać siły nauczycielskie dla szkół podlegających Ministerstwu Przemysłu, to należy to przypisać temu, iż stawki w tych szkołach były stosunkowo wyższe.

Teraz szala przechyla się znowu na korzyść nauczycieli Min. Oświaty. Wobec tego zachodzą uzasadnione obawy [illegible] ze szkół zawodowych. [illegible] zapobiec przez analogiczne podniesienie płac.

Według wiadomości Centralnego Zarządu Przem. Węglowego i Hutniczego już teraz około 30 nauczycieli zgłosiło swoją dymisję. Inni zaś, którzy mają tylko kilka godzin wykładów tygodniowo, zrzekają się tych godzin. Taki stan rzeczy może spowodować zastój w rozwijającym się szkolnictwie.

Warto uświadomić sobie rozmiar szkód, jakie dozna szkolnictwo zawodowe przy Min. Przemysłu, jeżeli uposażenie jego nauczycieli nie zostanie podwyższone.

Jeszcze jedna umowa zbiorowa

Przed kilku dniami została zawarta [illegible] umowa [illegible] pomiędzy restauratorami Warszawy i woj. warsz. z zarządem Związku Zawodowego Muzyków RP na okręg warsz.

Umowa, mająca na celu uporządkowanie stosunków pracy w przemyśle gastronomicznym wejdzie w życie z dniem 1 lutego b. r.

Układ, który obowiązuje wszystkie zakłady gastronomiczne i gospodnie — zrzeszone i niezrzeszone, określa minimum wynagrodzenia muzyka na 9.000 [illegible] w tygodniu wolnym. Reguluje nadto sprawę urlopów.

Dobra i tania książka dla wszystkich

Sprawa dostarczenia jak najszerszym warstwom dobrej książki jest podstawową, jeśli chodzi o upowszechnienie oświaty i trwałe zabezpieczenie tych wszystkich zdobyczy politycznych, socjalnych i kulturalnych, jakie przyniosły ze sobą rządy demokratyczne.

Bolączką naszego życia kulturalnego jest między innymi drożyzna książki. Przeważna część obywateli może z dobrej książki korzystać jedynie przypadkowo i dorywczo, bo brak [illegible] pieniędzy na jej zakupno i trudno ją też pożyczyć z biblioteki, rozporządzającej jedynym najczęściej jej egzemplarzem.

Brakowi temu Rząd stara się między innymi zapobiec przez stosowanie ustawy bibliotecznej (zakładanie publicznych bibliotek gromadzkich, powiatowych itp.) oraz przez popieranie prac Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych. Drogi to bezspornie słuszne i właściwe. Bo tylko Państwo ma możność wydania podręczników szkolnych, lektur, map oraz tych wszystkich książek, które umożliwią każdemu zdobycie wykształcenia podstawowego i zawodowego. Tylko Państwo książki te potrafi wydać w takich ilościach i po tak niskiej cenie, że każdy pracownik będzie mógł z nich korzystać.

Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych mają już za sobą dorobek niemały. Do połowy 1946 r. (okres powojenny!) wydrukowały ponad 9 milionów egzemplarzy książek szkolnych, ponad 200 tysięcy egzemplarzy czasopism i ponad 20 milionów druków szkolnych.

Wydrukowane książki to podręczniki szkolne dla szkół podstawowych powszechnych i średnich ogólnokształcących i zawodowych, to dziełka z „Bibliotek: popularno-naukowej", to tomy „Biblioteczki harcerskiej", „Biblioteczki nauczyciela-demokraty"; „Biblioteczki dla dzieci" oraz „Biblioteczki świetlicowo-teatralnej TUR". Poza tym mapki konturowe, programy szkolne, czasopisma: „Nowa szkoła"; „Dzieci i wychowawca" itp.

Książki wydane są najczęściej bardzo porządnie, niejednokrotnie na bardzo ładnym papierze (choćby: E. Rybki, Wiadomości z astronomii. Czerwiński: Poradnik mechanika [illegible] talowca i szereg innych). Ilustracje w książkach liczne i dobre.

Drugą zaletą wydawnictw to niezbyt wygórowana (w stosunku do wydawanych obecnie dzieł) cena książek. Tak np. czytanka polska Szippera i Wojeńskiego obejmująca stron 317 kosztuje 48 zł. Dziwi mała ilość wydanych książeczek dla dzieci. A przecież wydawanie książeczek dla dzieci przez Państwo mogłoby usunąć tandetę, panoszącą się wszechwładnie w tym tak ważnym, a tak zaniedbanym przez oświatowców czy łebnictwie naszych najmłodszych.

Interesującą i bardzo udaną nowością [illegible] „Materiały do nauczania historii". Materiały mogłyby być połączeniem wskazówek metodycznych z wydawanymi swego czasu przez Krakowską Spółkę Wydawniczą „Tekstami źródłowymi" do nauki historii. W postaci obecnej podają one sposób rozwinięcia tematów, wskazówki metodyczne i materiał naukowy w formie konspektu.

Poważną rolę w wychowaniu właściwych kadr nauczycielskich odegrać może „Biblioteczka nauczyciela-demokraty". Do połowy 1946 r. mamy do zanotowania w tym dziale: nr 1. Wycecha Cz. „Podstawowe zagadnienia pracy społeczno-wychowawczej szkół; Nr 2, Kormanowej Z.: Reforma szkolnictwa w Anglii i we Francji; Nr 3. Pamięci Witolda Wyspiańskiego. Pożądane byłoby drukowanie w tym dziale książek, które się przyczynią do urobienia w szerokich warstwach nauczycielskich pojęć i przekonań demokratycznych i wytworzenia się typu nauczyciela-społecznika w [illegible] słowa znaczeniu.

Warto nabyć i wykorzystać w pracy oświatowej książkę: „Chłop polski w dziejach i literaturze" — teksty i dokumenty, obejmującej wyjątki z dzieł różnych autorów od Szymonowicza począwszy, skończywszy na Manifeście PKWN i dekrecie o przeprowadzeniu reformy rolnej z dnia 6 9. 1944 r.

[illegible] stwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.

To też życzyć tylko możemy P. Z. W. S. najlepszych wyników pracy w kierunku dostarczenia społeczeństwu największej ilości dobrych i bardzo tanich książek. (St.)

PRAWO I NASZE KŁOPOTY

Co to jest „paserstwo"

Wśród przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu Kodeks Karny wymienia w art. 160 paserstwo [illegible] art. 161 paserstwo nieumyślne.

Paserstwo (umyślne) zachodzi w przypadkach nabywania lub przyjmowania w jakimkolwiek celu rzeczy uzyskanej zapomocą przestępstwa, — względnie w przypadkach pomagania do zbycia lub ukrycia tak uzyskanej rzeczy.

W każdym razie paser (umyślny) wie o tym, że rzecz, którą nabywa czy przyjmuje, pochodzi z przestępstwa. Pełna świadomość nielegalnego pochodzenia rzeczy jest tutaj warunkiem do zaistnienia przestępstwa.

Paserstwo nieumyślne zachodzi znów wtedy, kiedy ktoś nabywa lub w jakimkolwiek celu przyjmuje, — względnie pomaga do zbycia lub ukrycia rzeczy, o której na podstawie okoliczności towarzyszących (n. p. nieledni sprzedawca, cena rażąco niska itp.) powinien przypuszczać, że uzyskana została zapomocą przestępstwa. Nabywca powinien więc przypuszczać, że nabywa czy przyjmuje rzecz pochodzącą z nielegalnego źródła.

To, że powinien był przypuszczać, a nie uczynił tego, nosi w sobie cechy występku paserstwa nieumyślnego.

Kodeks Karny skierowuje tutaj swe ostrze przeciwko tym, którzy z niedbalstwa lub lekkomyślności zaopatrują się w rzeczy (ubrania, buty, maszyny itp.), co do których mogli się w porę zorientować, że są „podejrzane". Tak np. podejrzanym jest oferowanie przez 12-letniego chłopca 10 tuzinów skarpetek, złotego zegarka czy maszyny do pisania. Podejrzanym jest oferowanie w pustej bramie garnituru po cenie „okazyjnej".

Przedmiotem paserstwa mogą być rzeczy, uzyskane nietylko zapomocą przestępstw przeciwko mieniu (kradzież, rozbój, oszustwo, przywłaszczenie); ale także zapomocą innych przestępstw (np. sprzedajność). Podstawą karania (jak podają motywy ustawodawcze) jest tutaj społeczna szkodliwość obrotu przedmiotami, uzyskanymi drogą przestępczą. Z drugiej strony nabywanie tego rodzaju rzeczy ułatwia przestępcom ich proceder, stwarzając dla nich niezbędne rynki zbytu.

O tym, czym jest paserstwo nieumyślne szczególnie, że za nie grozi kara do lat 2 areszte lub grzywny — warto pamiętać teraz kiedy wielu nas zaopatrywać się musi na „tandecie" i przy korzystaniu z różnych okazyj. H. K.

Jak szybko bije Twoje serce?

— Ile pan (i) ma lat?

Nie, to nie jest tak ważne, jak to, ile razy uderzyło już pana (i) serce. Fachowcy stu kilkudziesięciu amerykańskich towarzystw ubezpieczeniowych obliczyli, że człowiek przeciętnie posiada na swym koncie życiowym 2 do 3 miliardów uderzeń serca. Gdy się [illegible] sza, przeraża, — tempo uderzeń [illegible] jest przyspieszone i szybciej zużywa się kapitał, którego nikt nam nie zwróci.

Wydarzenia wojenne wpłynęły na przyspieszenie bicia serca ludzi i rozpowszechniły chorobę zwaną „angina pectoris". Przyczynami tej choroby połączonej z atakami lęku — jest fizyczny wysiłek lub też niezwykle silne wzruszenia. W ciągu lat 1940—1945 zmarło na „angina pectoris" w Stanach Zjednoczonych 1,400.000 osób, a więc pięć razy więcej niż poległo na polach bitew. Pośrednio zabijała wojna choć Ameryka nie była bombardowana. Zabiła ich wojna, czy też wzmożony wysiłek fizyczny w związku z szalonym tempem zbrojeń.

Obecnie towarzystwa ubezpieczeniowe zastanawiają się nad możliwościami zmniejszenia śmiertelności na skutek tej choroby sercowej.

Wiele osób nie może oprzeć się uczuciu lęku, gdy wie, że z murów więzienia wyrwał się groźny zbrodniarz. Świadomość, że pewni zbrodniarze wojenni korzystają [illegible] z [illegible] nie przyczyni się do zmniejszenia zachorowań na „angina pectoris".

Max Schmelling uwolniony

W brytyjskiej strefie okupacyjnej trybunał dla spraw denazyfikacji uwolnił od zarzutu hitleryzmu Maxa Schmellinga, byłego mistrza światowego w pięściarstwie ciężkiej wagi.

Były czempion światowy został zaraz zaproszony przez Amerykanów na pokazy do ich strefy okupacyjnej.

Schmelling ma obecnie 42 lata, podczas wojny był zmobilizowany, służył w pułku spadochronowym. Był ciężko ranny podczas lądowania Niemców na Krecie. Po kapitulacji Niemiec był uwięziony w Hamburgu.

100 misjonarzy padło ofiarą

Od czasu rozpoczęcia walk w Indochinach między wojskami francuskimi a vietnamskimi, tj. od 19 grudnia r. ub. zginęło około 100 francuskich i hiszpańskich misjonarzy katolickich.

Z francuskich kół półurzędowych donoszą, że francuscy misjonarze znikli z Than Hoa i z Vinh, z północnego Annamu, a hiszpańscy z Tongkingu. — 12 hiszpańskich Dominikanów zostało zabranych z Nam Kinh przez rząd Ho Czaj Minha, do Thai Ink na wschód od Hanoi. 6-ciu francuskich misjonarzy z jedną zakonnicą uprowadzono z Hanoi, a dwie francuskie zakonnice z Nam Dinh.

Jak pracuje Zakład Geologii przy U. J. w Krakowie

(Lak) Polska nauka poniosła w tej wojnie ogromne straty we wszystkich działach. To też i wśród geologów brakuje wielu.

Na 90 poważnych fachowców nie ma dziś połowy. Zakład Geologii przy Uniwersytecie Jagiellońskim boryka się z poważnymi trudnościami.

Jest to jedyny Zakład w Polsce, który zachował przynamniej w części swe urządzenia, tracąc jednak wszystkie instrumenty i większą część swojej bogatej biblioteki. Mimo to pracuje z uporem, przezwyciężając trudności, przede wszystkim natury finansowej.

Przy Zakładzie istnieje Polskie Towarzystwo Geologiczne, które zajmuje się pracą naukową. Przed wojną To warzystwo to było w kontakcie prawie ze wszystkimi towarzystwami geologicznymi całego świata wymieniając z nimi wszystkie prace naukowe i wyniki badań. Obecnie nawiązano już kontakt z wieloma państwami i wymiana artykułów i pism już się rozpo-[illegible]

Zakład Geologiczny współpracuje bardzo ściśle z centralnym Zarządem Przemysłu Paliw Płynnych oraz z Państwowym Instytutem Geologicznym. Są w przygotowaniu mapy budowy geologicznej Karpat Zachodnich oraz rejonu Wadowice—Myślenice—Babia Góra. Prowadzi się również badania geologiczne w Tatrach i w rejonie Chrzanowu. W projekcie jest wydanie podręcznika geologii Ziem Polskich, w obecnej chwili książki niezbędnej, gdyż wszystkie prace z tego działu zaginęły. Niedługo wyjdzie również Rocznik Geologiczny.

Może Zakład miałby jeszcze lepsze wyniki, gdyby nie to, że obecna miesięczna subwencja wynosi 2.000 zł., które akurat wystarczają na pokrycie kosztów porządkowania i na zakup przyborów do pisania. A gdzie książki [illegible]

Wystawa Odbudowy Kraju w Białej

W Białej dokonano otwarcia Wystawy Odbudowy Kraju.

Na terenie m. Biała znajduje się wiele fabryk włókienniczych, które zdeklarowały swój udział w wystawie. Przeciw temu jednak wypowiedziało się stanowczo Zjednoczenie Przemysłu Włókienniczego w Bielsku, pod którego zarządem znajdują się wymienione fabryki. Jest to znamienne echo dawnych sporów terytorialnych, datujących się jeszcze — z 1919 roku.

Eksponatem, budzącym wielkie zainteresowanie młodzieży, jest piękny szybowiec z Państwowego Instytutu Szybownictwa. Ponadto na wystawie posiadają swe stoiska: Polskie T-wo Akumulatorowe „Ptea", fabryki młynów Schmei Edmunda, fabryki naczyń emal. E. Wildnera, Zjednoczenie Przędzalni Czesankowej Voslauska i B-cia Minch, fabryka szczotek i pędzli Sennewald, fabryka guzików „Rogolit", fabryka naczyń blaszanych i metal. J. Schlessinger i S-ka, fabryka świec pod zarządem państwowym, fabryka „Sanaks", odlewnia żelaza Schmidt Rudolf.

Lokal wystawy mieści się w Teatrze Domu Katolickiego „Maska". Do współpracy nad wystawą zaangażowany został artysta-malarz Prof. Dziślewski, nadto zaznaczył się udział Z. W. M w pracy nad zorganizowaniem wystawy.

Uroczystości OMTUR w Oświęcimiu

Miejski Komitet OMTUR w Oświęcimiu urządził tradycyjny opłatek, w którym wzięli udział towarzysze z PPS rodzice OMTUR-owców oraz przedstawiciele bratnich partyj.

Po powitaniu gości sekretarz OMTUR przekazał OMTUR-owców, którzy ukończyli 18 lat na ręce przewodniczącego Miejskiego Komitetu PPS, składając ich deklaracje na członków partii.

Z kolei przewodniczący MK PPS Oświęcim wręczył młodym towarzyszom Rychlównej Gizeli, Piotrowskiej Helenie, Pilarskiej Julii, Pilarskiej Janinie, Józefowi Szałaśna, Pempkowi Marianowi i Papierskiemu Władysławowi partyjne odznaki i w krótkim przemówieniu wyraził szczerą radość z uroczystego momentu, w którym stanęli w szeregach towarzyszy.

Po odegraniu Czerwonego Sztandaru i po przemówieniu tow. Pisaka (PPR) odbyła się część artystyczna, w której wzięła udział młodzież Omturowska, solista tow. Grochal i orkiestra.

Nowe ceny węgla od 25 b. m.

(c. d.) Urząd Wojewódzki Wydział Aprowizacji i Handlu na konferencji z przedstawicielami Zarządu Miejskiego, Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami, Woj. Urzędu Samochodowego, Społem, Związku transportowców, oraz Zaw. Zw. robotników i pracowników, ustalił nowe ceny węgla wolnorynkowego, autowego.

Za 1 tonę węgla wolnorynkowego autowego z kopalni jaworznickiej 2000 zł. Za 1 tonę węgla śląsko-dąbrowskiego 2100 zł. Ceny dla węgla z wyżej wymienionych kopalń mają wynosić w detalu 235 zł. za 100 kg. loco skład z tym, że przy odbiorze węgla na składach detalicznych w ilości większej od 200 kg. obowiązuje pobieranie wyżej podanych cen hurtownych, t. zn. 200 i 210 zł. za 100 kg.

Ceny powyższe obowiązują od dnia 25 stycznia włącznie, do tego zaś terminu obowiązują ceny dotychczasowe.

Na konferencji ustalono również stawki za przywóz węgla — dla węgla śląsko-dąbrowskiego za 1 tonę 950 zł. i 900 zł. za 1 tonę węgla jaworznickiego

Polacy mistrzami świata

(ska) Według wiadomości nadesłanych w ostatniej chwili na zawodach, odbywających się obecnie w Davos, — w Szwajcarii, sztafeta polska, akademicka, zdobyła mistrzostwo akademickie świata w sztafecie 4×8 *km*, na drugim miejscu Włochy. Różnica między sztafetą polską a włoską wynosi 5 min.

W sztafecie polskiej brał udział Stefan Dziedzic, najlepszy obecnie narciarz polski, który w ostatni wtorek zdobył akademickie wicemistrzostwo świata.

Koncesje na obrót i przemiał zboża

(o. d.) Według rozporządzenia Ministerstwa Aprowizacji i Handlu w sprawie unormowania obrotów zbożem i produktami przemiału ustalono na wyżej wym. czynności koncesje.

Koncesje te, czyli zezwolenia będą następujące: a) dla handlu hurtowego zbożem lub produktami przemiałowymi, — b) dla skupu zboża na terenie poszczególnych województw, c) dla młynów.

Zezwolenia odnoszące się do punktu a) udziela Ministerstwo Aprowizacji i Handlu, co do punktu b) właściwy wojewoda, p. c) Ministerstwo Aprowizacji i Handlu.

Termin wnoszenia podań dla przedsiębiorstw handlowych istniejących, oraz młynów handlowych został rozporządzeniem Ministerstwa Aprowizacji i Handlu wydanym w dniu 7. I. br. przesunięty z dnia 15 stycznia 47 r. na dzień 1 luty 1947 włącznie.

Taki sam termin obowiązuje młyny gospodarcze co do rejestracji.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE

Niedziela, 26 stycznia 1947 r. godzina 18 — prof. dr. Tad. Stan. Grabowski: „Białoruś pod rządami carów".

Środa, 29 stycznia 1947 r. godz. 18 — Ksawery Franciszek Pusłowski: „Dante Gabriel Rosseti — głowa prerafaelizmu angielskiego w XIX wieku".

Komunikaty Partyjne

Wydział Wojskowy WK PPS w Krakowie przypomina towarzyszom posiadającym zaświadczenie na broń, że termin ważności tych zaświadczeń upływa z dniem 31. I. 1947 r. Dotyczy to również tych zaświadczeń, w których jako końcowy termin ważności wpisano dzień 31. III.

W związku z powyższym wszystkie zaświadczenia na broń muszą być złożone w Wydziale Wojskowym WK PPS do dnia 30. I. br.

Zaświadczenia nie złożone w tym terminie będą unieważnione, a broń będzie odebrana.

WK PPS komunikuje, że egzaminy wstępne na 3-ci kurs prokuratorski w Łodzi organizowany przez Min. Sprawiedliwości — Departament Szkolenia Zawodów Prawniczych rozpocznie się między 10—15 lutym b. r.

Kandydatom, którzy chcieliby się poddać temu egzaminowi, a podań jeszcze na ten kurs nie wnieśli, bliższych informacji udzieli Wydział Kadr WK PPS w Krakowie, Rynek Gł. 30, pokój Nr. 50.

ZEBRANIE SEKCJI NAUCZYCIELSKIEJ

Dziś, t. j. dnia 25. I. 1947 r. o godz. 18-tej w gmachu Polskiej Partii Socjalistycznej, Rynek Gł. 30 I. p. pokój Nr. 16, odbędzie się zebranie Sekcji Nauczycielskiej PPS, na które Zarząd Sekcji zaprasza wszystkich swoich członków. Goście i sympatycy Sekcji Naucz. mile widziani.

Szkoły wojskowe dla małoletnich

W dniu 10 marca b. r. uruchomiona zostaje 3-letnia Szkoła Podoficerska dla małoletnich w Grafinach, woj. Szczecin.

Warunki przyjęcia do szkoły:

1) Wiek od 12—17 lat.
2) Zdolność fizyczna do zawodowej służby.
3) Wykształcenie na poziomie trzech klas szkoły powszechnej.
4) Niekaralność.
5) Pochodzenie robotniczo - chłopskie lub inteligencji pracującej.

Do podania, które należy złożyć w R. K. U. w terminie do dnia 1 lutego 1947 r. należy dołączyć:

1) Metrykę urodzenia, 2) życiorys, 3) świadectwo 3-ej klasy szkoły powszechnej, 4) świadectwo moralności, 5) świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza wojskowego lub powiatowego.

JÓZEF GARDECKI (49)

Było nas trzech

Święte słowa poezji napełniły norę fabryczną i zamurowały usta. Wielka zbrodnia historii stanęła przed nim, jak żywa. Zgroza, bunt — wkroczyły tu za nią... Nikczemność zaborców pochłania tyle ofiar!... Idą, idą pokolenia za pokoleniami... Kolej na nas... My teraz musimy spełnić swoje... Spełnimy!... Tylko jak?... Kiedy?... Dlaczego do świętych miejsc dusza i rozum pielgrzymują tak rzadko?!... Uczucia powędrowały daleko, daleko... Niesie nas po smutnych polach, po nagich piachach, po tęsknych skrajach lasów... Wszędzie, gdzie ślady bojów przegranych, mogił męczeńskich, krzyżów połamanych...

Idziemy brzegami wód cichych, nieruchomych, pasmami mgły pozasłanianych. Niemoc wczesnego poranka zastygła nad ziemią. Brzask zorzy nie obudził jeszcze nikogo. Wśród martwej ciszy słychać szum skrzydeł orlich... Płyną nisko, płyną wysoko ptaki królewskie, białe... Szare mrowisko ludzkie wyrasta się spod ziemi... Tam, daleko, wojsko, zastępy nieprzeliczone, niezmierzone pokąd sięgają oczy!...

Z drugiej strony — tętent!... Ciężka husaria nadciąga z dali... Walą, walą — pancerni, kolczugi, kopie, skrzydła... Serce rośnie... Wicher ponosi lekkich ułanów... Dopadli!... Zwarli się z nieprzeliczonym szarym wrogiem... Skłębili... Pryskają drzewce, lśnią ostrza lanc, klingi nagich szablic i mieczów... Padają zżęte sztandary, wdeptane w mokrą rolę... Kołysze się i łamie mur rdzawej zbroi... Złota patyna krzyżów, hełmów... Ziemia zwalana posoką... Charczenie... Drugi Grunwald!... Jezu!!... Korony pogruchotane, zwalony cara tron czerwony i krew, krew...

Siedzieliśmy osobno. Było nas trzech — a serce uderzało jedno.

Długo trwaliśmy tak, aż gwałtowne dobijanie do drzwi zbudziło nas. Odsunęliśmy deski udając zajętych porządkowaniem gratów kuchennych. Wszedł pogwizdujący czeladnik, umył ręce, zapalił papierosa i wyszedł. Po jego odejściu nie zastawialiśmy drzwi deskami, dwa razy mogło się to nie udać.

Nagle drzwi ktoś otworzył, stanął w nich, zawołał: „co to"?!; wpadł do kuchni, potknął się, odskoczył, w napotkane nisko ciało ludzkie kopnął gwałtownie nogą, wycharczał: „szczeniata"!! — i raptem zawrócił do warsztatu drzwi zamykając za sobą.

Był to Beduin.

Chwili kopnięcia odpowiadał krótki i bolesny jęk Stasia: „aj"!! — po czym nastąpiła cisza.

Podpełzłem ku drugiemu okienku i otworzyłem je. Dmuchnął przeciąg. Na dworze mrok gęstniał. Dym z odstawionego kotła wydobywał się mniej. Twarde fale chłodnego powietrza wypychały go na zewnątrz. Można już było rozeznawać kształty. Opodal stał Janek, zmieszany, a o parę kroków dalej, w pobliżu drzwi — Staś, pochylony, z rękami przy twarzy. Zdumieni, ujęliśmy go wpół i podprowadzili ku oknu, do światła.

— Stasiu, co ci?...

Odjęliśmy przylepione do ust obie jego dłonie, mocno skrwawione, i zobaczyliśmy, że usta są rozcięte, a właściwie rozorane butem okropnie i unurzane, jak i broda cała, obficie we krwi...

Wzrok mój i Janka spotkał się.

Milcząc podprowadziliśmy okrwawionego Stacha do umywalni...

IX

NIEDZIELA

Unikanie starć, zatykanie uszu na prowokacje — kosztowało dużo ofiar i wymagało wiele samozaparcia!

Postanowiliśmy jednak skończyć „termin", czyżeleranu zostać tu, w tej wielkiej fabryce; patent „wyzwolonego" czeladnika otrzymać za wszelką cenę. A potem świat szeroki...

Należności Beduina rosły. Zapłatę odkładaliśmy — na razie. Im później przyjdzie do porachunku, tym gorzej dla niego, lepiej dla nas.

Oddzieleni jeszcze bardziej murem chińskim od czeladników, zwarci w nierozerwalną trójkę, pogrążeni w zażartej pracy — zdobywaliśmy uparcie krok za krokiem nasz cel.

Nadszedł jednak niespodzianie taki czas, a nalężenie fachowe musiało nieco sfolgować. Nadeszła taka epoka w naszym życiu, że warsztat i szkoła nie wystarczały już. Młodość i radość życia ponosiły jak rozhukane konie!... Skrzydła rozwinęły się do lotu szeroko i pragnęły objąć wszystko, co życie daje i co dotąd przed naszym zbiedzonym okiem zazdrośnie chowa.

(Ciąg dalszy nastąpi)

W 23-cią rocznicę zgonu Lenina

W dniu wczorajszym odbyła się w OKZZ uroczysta akademia dla uczczenia 23-letniej rocznicy śmierci Włodzimierza Iljicza Lenina.

Na tle pięknej dekoracji widniał oświetlony bocznymi lampami portret Lenina.

Akademię zagaił tow. Marek, poczym tow. red. Szydłowski skreślił życiorys Lenina na tle pierwszej i drugiej rewolucji w Rosji. — Tow. red. Szydłowski przypomniał stosunek Lenina do Polski, który się wyrażał w zrozumieniu sprawiedliwości sprawy polskiej. Lenin był jednym z pierwszych, którzy stwierdzili, że Polska musi być niepodległa, wolna i suwerenna.

Po odegraniu Międzynarodówki nastąpiła część wokalno-muzyczna, przy udziale śpiewaczki Złotnickiej, która odśpiewała pieśni Czajkowskiego i Gliczaninowa z akompaniamentem Różewicza, poczym Tadeusz Pilewski z Polskiego Radia odegrał kilka melodii na akordeonie, a na zakończenie tow. Niwiński recytował fragmenty poetyckie z utworów Majcherka.

Pomoc P. C. K. dla kobiet ciężarnych i dzieci

W trosce o zdrowie przyszłego pokolenia Polski Czerwony Krzyż w Krakowie uruchomił przy Centralnej Przychodni Leczniczej P. C. K. Plac Jabłonowskich 2 także i poradnię dla matki i dziecka.

Oprócz fachowych porad niezamożne matki i dzieci zarejestrowane w przychodni będą tam otrzymywały bezpłatnie w miarę posiadanych zapasów niezbędne witaminy i odżywki, pochodzące z darów zagranicznych Czerwonych Krzyży — w pierwszej linii Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Wobec dotkliwych braków w odżywianiu, a zwłaszcza trudności zdobycia witamin w okresie zimowym, forma tej pomocy dla najmłodszych ma specjalnie doniosłe znaczenie.

Pierwszy konkurs zespołów szopkarzy

Dziś w sobotę o godz. 16.30 w sali czytelni M. Muzeum Przemysłu Artystycznego, ul. Smoleńsk 9, II. p. rozpocznie się konkurs zespołów szopkarzy, zorganizowany staraniem Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki Z. M. Dalszy ciąg i dokończenie konkursu nastąpi w niedzielę o tej samej porze. Zespoły szopkowe, które zgłosiły udział w konkursie proszone są o przybycie do Muzeum Przemysłu Art. w wyznaczonych im porach wraz z szopkami, lalkami i instrumentami muzycznymi. Na konkurs przybywają przedstawiciele Min. Kultury i Sztuki i Centr. Inst. Kultury w Warszawie.

Na sumę 2 miliony zł. ciastek i wędlin skonfiskowały lotne kontrole

(K) Istniejący w Krakowie Oddział Departamentu Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu zakończył niedawno 1-szy rok swego istnienia i swej owocnej pracy. Warto zapoznać społeczeństwo z wynikami działalności tego organu kontrolnego, tym bardziej, że są one jednym ze stopni, wiodących naszą gospodarkę do pełnego usprawnienia i wprowadzenia jej na całkowicie normalne, zdrowe tory.

Praca Oddziału Departamentu Kontroli szła w kierunkach kontroli rozdzielnictwa aprowizacyjnego, handlu państwowego i przemysłu spożywczego, — oraz ograniczeń spożycia mięsa i ciastek.

Poza tym w ramach działalności Generalnego Komisarza Oszczędnościowego Ministerstwa Aprowizacji i Handlu Oddział zajmował się zagadnieniem oszczędności i walki z marnotrawstwem towarowym na odcinku aprowizacyjnym.

Cyfrowe wyniki całokształtu pracy są następujące: Przeprowadzono łącznie i nadzorowano 11.010 kontroli w wyniku których sporządzono 39 wniosków o dochodzenie prokuratorskie, 27 o dochodzenie dyscyplinarne, 141 wniosków usprawniających i 648 karno-administracyjnych.

W toku akcji zmierzającej do zlikwidowania handlu zakazanego zajęto w roku 1946 między innymi 5.920 kg mięsa, 893 kg wędlin, 7.948 szt. ciastek, 12.732 kg mąki.

Ogólna wartość pieniężna zajętych artykułów żywnościowych wynosi około: 2,041.000 zł.

Zdradziecki napad na patrol M. O.

Patrol M. O. przeprowadzający kontrolę lokali zjawił się wieczorem w restauracji hotelu Polskiego przy ul. Pijarskiej w Krakowie.

W momencie gdy milicjanci znaleźli się na sali i rozpoczęli kontrolę dokumentów czterej osobnicy, siedzący w niewielkiej odległości przy stoliku dobyli znienacka pistoletów i oddali w stronę milicjantów szereg strzałów.

Pociski ugodziły śmiertelnie zastępcę kierownika I Komisariatu MO Jerzego Kruczkowskiego, który padł na miejscu. Instruktor tego Komisariatu Henryk Piszczek został ciężko ranny.

Zaatakowany patrol po stracie dowódcy i instruktora odpowiedział na strzały napastników ogniem.

W wyniku strzelaniny osobnicy ci odnieśli rany i zostali ujęci. Po wylegitymowaniu ich okazało się, że są to czterej studenci Wyższych Uczelni Krakowskich.

Ostatnie dni kupna ruchomości poniemieckich

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Krakowie przypomina posiadaczom ruchomości opuszczonych i poniemieckich, że ustawowy termin składania wniosków o kupno tych ruchomości upływa z dniem 31 stycznia 1947 r.

Po tym terminie posiadacze ruchomości tracą prawo do ich nabycia i ruchomości te będą im odebrane.

Otwarcie łaźni miejskiej

(o. d.) Zarząd Miejski uruchomił łaźnię przy ul. Rejtana 4, wyposażona jest ona w wanny, parówkę i tusze, ceny kąpieli wynoszą od 8—15 zł. Łaźnia czynna jest w poniedziałki, wtorki i środy od godz. 12—21, a w czwartki, piątki i soboty od godz. 9—21. Dojazd tramwajem nr. 7 i 8.

Karty tramwajowe na luty

(o. d.) Sprzedaż ulgowych kart abonamentowych na miesiąc luty rozpocznie się już w dniu 25 bm. i odbywać się będzie w niedzielę dnia 2. II. br. od godziny 9—12-tej. Abonamenty styczniowe ważne są do dnia 3-go lutego br. włącznie.

Wszystkie zakłady pracy, których pracownicy korzystają z miesięcznych kart abonamentowych obowiązane są do podawania w swych zgłoszeniach o te karty numer konta pracodawcy w Ubezpieczalni Społecznej. Pisma i wykazy nie zaopatrzone numerem konta Ubezp. Spł. danego zakładu, będą załatwiane negatywnie.

Chleb z nielegalnego wypieku będzie konfiskowany

(o. d.) Urząd Wojewódzki Aprowizacji i Handlu przypomina, że ceny chleba mają być następujące: dla wypieku z mąki żytniej 80% ,w detalu zł. 26, dla wypieku z mąki pszennej 80%, w detalu za 1 kg 30 zł. Wolno wypiekać z mąki żytniej tylko 60% i 80%, z mąki pszennej 80% i 70% do dnia 31. I. 1947 r.

Niestosowanie się do przepisów będzie surowo karane, a chleb ulegnie konfiskacie.

Na rynku ostatnio pojawił się chleb nielegalnego wypieku biały w cenie dochodzącej do zł. 40 za 1 kg. Urząd Wojewódzki przestrzega przed sprzedażą tego chleba, niewiadomego pochodzenia, gdyż będzie on konfiskowany, — a sprzedawcy pociągnięci do odpowiedzialności.

Z woj. krakowskiego

W Bestwinie powiat Biała nieznani sprawcy dokonali napadu rabunkowego na ob. Ślusarczyka Antoniego, któremu zrabowali 2.000 zł. i 1 litr wódki.

* * *

W powiecie miechowskim Gromada Pietrzejowice dokonano napadu rabunkowego na Mazurka Ludwika, któremu skradziono garderobę i 4.000 zł.

* * *

Patrol M. O. w Piotrowicach powiat Wadowice ujął członka rozbitej bandy „Mściciela". Przy aresztowanym znaleziono automat i 2 granaty.

Co, gdzie i kiedy?

RADIO

na dzień 26 stycznia 1947 r. (niedziela)

Kraków. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Audycja muzyczna. 8.00 Dziennik. 8.20 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień bieżący. 8.25 Muzyka. 8.35 Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja regionalna z Łagiewnik. 10.45 Utwory fortepianowe. 11.00 Kronika krakowska. 11.10 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Audycja dla świetlic wiejskich. 14.25 Recenzje. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Teatr Wyobraźni — „Demon" Michała Lermontowa. 15.20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 16.00 Słuchowisko dla dzieci starszych pt. „Ania w szkole". 16.25 Koncert w wyk. Orkiestry Rozgł. Krakowskiej. 16.40 W ludwinowskiej świetlicy. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 5 minut poezji. 18.20 Audycja wojskowa. 18.50 Z życia kulturalnego. 19.05 Uśmiech i piosenka „Na morskiej fali". 19.30 Przegląd tygodnia — Komentarz wydarzeń zagranicznych. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik. 20.25 Koncert solistów. 21.05 Ciekawostki literackie. 21.15 „U naszych przyjaciół". 21.45 Audycja rozrywkowa. 22.00 Kwadrans prozy. 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.10 Wiadomości dziennika radiowego. 23.30 Muzyka taneczna z płyt. 23.50 Program Rozgł. Krakowskiej na dzień następny. 23.55 Ważniejsze wiadomości dziennika wieczornego, sygnał czasu, hymn i koniec audycji.

W Kinach

WARSZAWA: film o życiu wielkiego pisarza Dzieciństwo Gorkiego.

GDAŃSK: 15-letni Kapitan wg. powieści [illegible]

ŚWIT — UCIECHA: Film Nowej Produkcji Polskiej Zakazane Piosenki

APOLLO — SZTUKA: opowieść o miłości i zdradzie Zamieć Śnieżna.

WANDA: Pełna humoru komedia francuska Pod Gołym Niebem.

WOLNOŚĆ: emocjonujące „Ostatnie Ostrzeżenie"

SCALA: film produkcji szwedzkiej o nieustraszonych zmaganiach człowieka z [illegible]

W teatrach

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 15 — „Wielki człowiek do małych interesów" Al. Fredry. Przedstawienie dla studentów A. H.

godz. 18.30 „Dom Otwarty" Michała Bałuckiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 18.30 — „Powrót", komedia w 4-ch aktach R. de Flers'a i Fr. de Croisset'a.

Mała sala — godz. 19.15 — „Rozdroże miłości", sztuka w 3-ch aktach Jerzego Zawieyskiego.

TEATR KAMERALNY TUR-a — godz. [illegible] Stefana Flukowskiego.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA, Lubicz 48 — godz. 19 — „Rozkoszna dziewczyna", komedia muzyczna.

SIEDEM KOTÓW — godz. 19.15 — „Noworoczna wyborowa". Rewia z Grossówną i Kwiatkowską.

GROTESKA — godz. 19 „Wesoła Wdówka", operetka Lehara.

TEATR RTPD WESOŁA GROMADKA, ulica Karmelicka 4 — godz. 12 — „Abecadło z pieca spadło" —

TEATR KOLEJARZA Z. Z. K., Kraków, ul. Bocheńska 7 — godz. 18.30 — „Krowoderskie zuchy", wodewil w 4-ch aktach Stefana Turskiego.

JUTRO ZNIŻKI WAŻNE W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO

W niedzielę, 26 bm. popołudniu o godzinie 15 odegrana będzie na scenie teatru miejskiego im. J. Słowackiego komedia Fredry „Wielki człowiek do małych interesów", która cieszy się niezmiennym powodzeniem.

Na to przedstawienie ważne są zniżki, co niewątpliwie ułatwi najszerszym warstwom społeczeństwa, ujrzenie tego arcydzieła komedii polskiej.

Dyrekcja Opery Krakowskiej uprzejmie zawiadamia, że bilety zakupione na przedstawienie operowe „Fausta" na wtorek dnia 21 b. m., są ważne na poniedziałek, dnia 27 stycznia 1947 r.

Harcerskie mistrzostwa narciarskie

(ska) W dniach 31 grudnia i 1 go oraz 2-go lutego br. odbędą się w Szczyrku koło Bielska Ogólnopolskie harcerskie mistrzostwa narciarskie, które organizuje HKN — Bielsko na zlecenie Głównej Kwatery Harcerzy.

W programie: Bieg zjazdowy, Slalom, biegi płaskie (chłopców i dziewcząt), skoki, sztafety, harcerski bieg zastępowy.

Ostatni punkt wymaga specjalnego omówienia. Jest to bieg z przeszkodami, na dystansie paru kilometrów, w zastępach liczących po 4 osoby. Na każdej przeszkodzie odbywają się inne ćwiczenia np. na 1-szej przeszkodzie ćwiczenia z ratownictwa, na 2-giej ćwiczenia z terenoznawstwa, na 3-ciej z sygnalizacji itp.

Do tej pory zgłoszono ekipy z następujących okręgów: Sosnowiec, Katowice, Bielsko (gospodarze), Oświęcim, Krynica, Zakopane (60 ludzi, są to zeszłoroczni mistrzowie drużynowi) oraz Kraków (30 zawodników, prowadzonych przez inż. Gołogórskiego, *wiceprezesa PZN*).

Zgłoszenia przyjmuje HKN Kraków, który organizuje 4-dniową wycieczkę dla swych członków i sympatyków.

Dokładny termin odjazdu podany będzie w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 17, w lokalu klubu, Karmelicka 31, I. p.

Koszty wycieczki obejmują: drogę w obie strony, kwaterunek, wstępne zawody i wynoszą 420 zł a z pościelą 570 zł., w co wchodzi także dojazd samochodami do miejsca zawodów, gdyż kwatery będą prawdopodobnie w Bielsku, a zawody w Szczyrku.

Utrzymanie na koszt własny.

— Ważne jest, że Min. Oświaty przyznało zwolnienie ze szkół dla uczestników mistrzostw tj. zarówno zawodników jak i wycieczek.

Tajemnice „Białego Domu"

Gdy troska o los jednego człowieka
spędzała sen z oczu detektywów

Począwszy od połowy XIX wieku, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej przodują w wielu dziedzinach. Dzierżą one również prym, jeśli chodzi o zgładzenie ze świata wybranych przez naród przywódców państwa. W okresie czasu, pomiędzy r. 1865 a 1901, padło z rąk zamachowców trzech prezydentów amerykańskich: Lincoln, Garfield i Mac Kinley.

Strzeżenie głowy państwa to obowiązek odpowiedzialny i trudny do wykonania, ale strzeżenie prezydenta Roosevelta, który pomimo swego kalectwa jeździł i bywał wszędzie, gdzie mu się podobało, było szczególnie denerwującym zajęciem. Do ochrony prezydenta Roosevelta przydzielony był cały sztab wywiadowców i detektywów.

Franklin Roosevelt

NIE BAŁ SIĘ NICZEGO — OPRÓCZ OGNIA

Był on kaleką i nie mógł chodzić o własnych siłach, to też wypadek pożaru w olbrzymim Białym Domu Waszyngtońskim oznaczałby dla niego niewątpliwą zgubę. Było już ułożone, że na wypadek wybuchu pożaru, dwóch agentów skoczy natychmiast na drugie piętro, gdzie mieściły się apartamenty prezydenta i zniesie go na dół, nie posługując się żadną z wind, które lubią psuć się w najnieodpowiedniejszych momentach, na wypadek pożaru schodów, prowadzących na dół, zakupione były dwa spadochrony.

UWAGA!... TRUCIZNA!

Jeśli chodzi o strzeżenie prezydenta przed otruciem, to sprawę utrudniał on sam, swą niepohamowaną ochotą na ostrygi i wszelkiego rodzaju ryby. Pożywienie podawane na stół w Białym Domu badane było uprzednio w specjalnym departamencie przy amerykańskim Ministerstwie Rolnictwa, przy czym przez cały czas trwania kadencji Roosevelta odrzucano wiele jedzenia, jako nieświeże, lecz z trucizną miano do czynienia tylko jeden raz. Chodziło tu o pewien rzadki gatunek ryby, którą Rooseveltowi przysłał jeden z jego serdecznych przyjaciół z Kuby. Wiadomo było, że to nie Kubańczyk zatruł rybę, a dokonał tego ktoś podczas drogi.

Zakupywanie żywności dla Białego Domu odbywało się w sposób bardzo prosty, zakupy czynione były u kilku [illegible], przy czym nie udzielano żadnych zamówień przez telefon. Codziennie naprzykład przed sklepem pewnego rzeźnika zatrzymywał się samochód z Białego Domu. Mięso wybierano i pakowano, jak dla każdego normalnego domu, tylko, że nie odsyłano go wprost do domu klienta, a do departamentu doświadczalnego przy Ministerstwie Rolnictwa, skąd dopiero odwożono całą żywność do Białego Domu.

„BOMBA", KTÓRĄ PRZYSŁAŁ CHURCHILL

W pobliżu terytorium Białego Domu, armia detektywów i wywiadowców, strzegących prezydenta, wystawiła laboratorium, w którym każda paczka, dostarczana do siedziby Roosevelta, podlegała prześwietleniu. Pewnego razu eksperci prześwietlili paczkę, która zawierała jakąś dziwną, czarną masę, poprzetykaną zwojami drutów. Paczka przysłana została z Anglii w worku, dyplomatyczną pocztą, ale ambasada angielska w Waszyngtonie, zainterpelowana w tej sprawie, nie wiedziała nic o jej zawartości. Kilku wywiadowców i pirotechników wywiozło dziwną paczkę do podmiejskiego lasku, gdzie zamierzano „rozładować bombę". Po skrupulatnych i pełnych ostrożności przygotowaniach, otworzono paczkę i co okazało się, że podejrzana czarna masa nie kryła w sobie żadnej bomby, a tylko zbiór płyt, na których nagrane były mowy Winstona Churchilla, które ówczesny premier angielski osobiście wysłał prezydentowi amerykańskiemu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

WEBER ZOFIA poszukuje Emilii Weber z dwoma córeczkami Wandzią i Leokadią, ewakuowanych na Bugu. Wiadomość Przedbórz, Leśna 8 pow. Konecki woj. Łódzkie. g—78

UNIEWAŻNIAM skradzioną 17 I. 1947 r. kartę rozpoznawczą, legitymację PPS Nr. 121769, legitymację Zw. Zaw. Chemicznego Nr. 35052, oraz legitymację P. C. K. na nazwisko Hubert Franciszek, zamieszkały w Zagoździe pow. Radzymin. g—74

Z okazji urodzin
Tow. Dyrektora F-ki „Suchard"
BIRNFELDA MARKA
wpłaca Komitet Fabryczny, Zarząd i Członkowie P. P. S.

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 22 listopada 1946 r.
Sygn. I. 3. Zg. 543/46.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Sąd Grodzki w Krakowie na wniosek Dr Izydora Friedenberga, zam. w Kłodzku, ul. Łukasińskiego nr. 39 wszczął postępowanie o stwierdzenie zgonu:

1) Bajli Zimmerspitz, ur. 1881 r.,
2) Hermany Friedenberg, ur. 1883 r.
3) Dr. Izraela Lustgartena, ur. w 1896 r.
4) Kalmana Lustgartena, ur. w 1898 r. — dzieci Zygmunta (Seliga) i Franciszki Lustgarten, zamieszkałych ostatnio w Krakowie.

Wymienieni ad 1) i ad 3) mieli być wywiezieni w roku 1942 z getha w Krakowie do Bełzca, gdzie mieli zginąć, ad 2) miała umrzeć w roku 1943 we Lwowie, ad 4) miał być wywieziony w roku 1944 z obozu w Płaszowie do Oświęcimia, gdzie miał zginąć.

Wzywa się każdego, kto miałby wiadomość o wymienionych, by w terminie jednego miesiąca zawiadomił tutejszy Sąd.

Po upływie tego terminu Sąd orzeknie o wniosku.

Sędzia grodzki:
Mikos mp.

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 22 stycznia 1947
I. 3. Zg. 884/46.

Ogłoszenie

Na wniosek Mojżesza Liebeskinda, zam. w Krakowie, ul. Warszawska Nr. 18 wszczęto postępowanie celem stwierdzenia zgonu:

1. Altera vel Adolfa Liebeskinda, ur. 1913 r., syna Bernarda i Frymety z domu Weissenberg Liebeskindów, 2. Halmy Liebeskind, lat 22 córki Bernarda i Frymety z domu Weissenberg Liebeskindów, ostatnio zamieszkałych w Krakowie, ul. Zamojskiego 28.

Alter vel Adolf Liebeskind w czasie okupacji przebywał we Lwowie i w sierpniu 1942 został wywieziony przez Niemców do obozu straceń w Bełżcu, gdzie rzekomo zginął. Halma Liebeskind pod koniec 1941 r. została aresztowana przez Niemców za posiadanie fałszywych dokumentów i skazana wyrokiem sądu niemieckiego na karę śmierci, następnie w maju 1942 została wywieziona do więzienia w Lublinie, gdzie rzekomo zginęła.

Wzywa się wszystkie osoby posiadające wiadomość o wymienionych, by o tym donosiły Sądowi w terminie jednego miesiąca, licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia. Po upływie tego terminu Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.
g-77

Sędzia grodzki:
(podpis nieczytelny)

NIEBAZZĘDOWA TABELA WYGRANYCH
ciągnienia I-ej Klasy 49 Loterii
Wygrane po 500 zł z 4 i 5 dnia ciągnienia

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 4-go dnia ciągnienia

20920 037 111 113 123 224 326 339 353 419 422 461 490 753 764 820 977 31144 190 232 256 264 326 353 357 373 393 419 440 476 490 520 675 734 766 860 901 912 913 920 32193 169 188 424 449 611 690 747 914 953 971 33000 069 090 150 213 239 485 502 537 682 763 831 34020 133 372 400 469 703 701 774 814 35003 013 030 032 144 151 153 175 210 229 313 362 407 427 764 001 863 916 36001 032 114 119 167 249 295 304 434 472 527 631 717 801 814 893 933 935 37010 224 301 470 522 636 643 693 702 723 854 887 917 941 931 909 38[illegible] 239 351 631 683 893 941 993 39026 030 033 083 100 214 416 420 451 600 717 912 027 923

40010 125 163 139 175 180 221 237 337 380 414 420 425 637 700 703 746 803 871 889 917 41143 164 172 183 220 213 311 424 666 619 633 681 691 697 703 799 808 840 841 932 972 991 42038 097 175 224 234 293 440 464 498 572 620 632 672 693 705 042 878 910 918 930 43002 035 024 414 578 593 673 872 [illegible] 44103 113 210 [illegible] 4[illegible] 5[illegible] 5[illegible] 591 731 45122 132 200 210 234 332 437 579 743 910 46017 130 217 305 352 393 433 492 543 726 832 [illegible] 877 [illegible] 47004 032 153 240 268 354 390 429 512 719 749 939 971 48072 131 143 223 300 492 498 502 533 581 605 690 693 751 813 830 925 931 935 49003 133 130 233 310 460 421 430 439 446 435 592 641 692

50036 120 237 250 257 270 430 432 497 520 572 503 033 703 724 725 806 898 935 51000 300 327 341 577 720 763 869 831 932 52002 143 150 200 243 271 908 413 566 640 892 892 853 917 986 53002 056 031 275 233 351 387 393 417 635 700 714 781 833 9[illegible] [illegible] 54[illegible] 104 107 233 377 330 641 671 892 889 55097 130 221 234 232 283 303 393 413 501 597 716 835 833 932 937 56000 045 120 148 223 254 319 497 478 607 603 741 783 878 9[illegible] 570[illegible] 135 159 252 259 264 322 330 357 502 542 560 595 610 703 58044 104 189 203 278 293 322 443 902 59095 124 147 179 302 303 507 699 711 734 795 850 904 900 937

60017 031 036 101 153 130 202 210 353 392 423 455 465 478 540 640 659 769 800 830 928 929 61111 150 207 278 298 301 550 593 614 743 928 936 62021 178 232 573 619 851 914 935 970 992 63001 013 031 032 130 175 179 336 363 405 542 519 595 639 672 692 757 816 811 853 64118 425 515 537 638 834 65000 140 157 335 503 627 637 655 665 719 946 66004 029 055 120 214 336 413 472 599 638 691 714 782 816 843 868 882 907 932 67073 016 276 349 614 623 633 678 771 825 863 832 905 931 68010 016 213 295 303 327 348 351 518 635 758 771 792 813 841 914 69075 095 153 219 483 495 504 551 570 672 654 716 717 758 759 782 907

Wygrane po 500 zł z 5-go dnia ciągnienia:

10 147 191 476 480 554 578 583 734 952 974 1003 97 109 134 140 144 153 164 210 212 227 377 425 430 516 522 539 606 653 813 839 850 921 932 969 2103 156 206 228 244 293 302 320 395 401 551 573 583 619 641 708 783 792 753 831 878 914 938 997 3005 7 214 331 350 401 417 720 791 881 4038 78 93 127 190 189 192 259 352 381 706 740 754 809 881 809 5091 26 97 194 281 432 438 517 551 602 627 721 729 993 6026 87 199 204 251 405 559 612 674 728 708 781 831 911 7001 60 197 213 329 445 468 520 670 673 724 769 831 903 938 939 918 958 8013 128 240 273 281 331 378 470 507 561 637 707 748 796 822 837 923 947 996 9026 41 77 101 141 153 156 354 355 391 496 581 599 616 629 632 690 711 730 769 796 806 835 887 904 911 10029 50 113 135 218 282 355 358 387 412 435 469 507 714 918 972 933 985 11101 422 469 481 492 582 624 659 733 827 901 911 916 933 12139 195 383 415 476 515 580 634 791 809 811 893 13109 121 308 312 433 498 553 607 773 839 978 14116 229 422 431 543 602 610 704 745 832 850 940 996

Dokończenie jutro.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 6 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł. za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł — na prowincji pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30 (I piętro). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Pow. Koło Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr. 813 na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za ogłoszenia.

Uśmiechnij się

MIĘDZY SZABROWNIKAMI

— Czy to prawda, że Karol siedzi?
— Tak.
— A to łgarz! Mówił, że jedzie na dwa miesiące do brata.
— Zgadza się, bo jego brat też siedzi.

NIE UFAJMY NIEZNAJOMYM

Stary złodziej pouczał swego syna.
— Nie ufaj nigdy nieznajomym. Ja np., spotkałem kiedyś nieznajomego, który wyglądem swym budził zaufanie. I co się okazało? W portfelu miał tylko kwit z czytelni i 5 zł. drobnymi. A i portfel był z tektury.

PROSTY SPOSÓB

— A wiesz, że Franuś odzwyczaił się od palenia?
— Co ty mówisz? W jaki sposób?
— Położył papierosa na skrzynce dynamitu.

KARDYNAŁ

Umarł pewien kardynał. Proboszcz wywiesza na murze kościelnym ogłoszenie zawiadomienie, które kończy się tak: „I dziś rano Jego Wielebność opuścił ten grzeszny świat, by wrócić do swej niebieskiej ojczyzny".

Tego samego dnia pod zawiadomieniem ktoś przykleił inną kartkę. „Jego Wielebność do wieczora nie zjawił się w niebie. Nie rozumiemy, co by to mogło znaczyć". Podpisano: Piotr.

Odbito czcionkami Drukarni Nr 3 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon 566-53.
M — 16588